

# GOŚĆ POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie Mk. 13.50. Za odno-  
szenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 5.50. Kwar-  
talnie 16.50.  
Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:  
Piotrkowska 106.  
Telefon 199.

**OGŁOSZENIA:**

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petlitowy jednoszpaltowy (na  
stronie sześć szpalt).  
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1,00 Mk.  
Nadesłane przed tekstem 2 Mk., w tekście 2,50 fen., po te-  
kście 1,50 fen. za wiersz petlitowy (str. 4 szp.).  
Nekrologi: 1— Mk. za wiersz petlitowy (str. 4 szp.).

Tylko jeszcze dziś i jutro  
Pierwszy obraz wysatwiony pod protektorjatem międzynarodowej  
**CASINO** **Ligi kobiet** **Upadłe córki.**

**TEATR POLSKI** | We wtorek, d. 11 b. m. odbędzie się przedstawienie sztuki Górczyńskiego  
**„Kawiarenka”**  
komedia w 3-actach.  
pod dyr. F. Rychtowskiego. **Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.** 1413

**Komitet pomocy walczącym obrońcom Lwowa.**

**DORA SULKOWICZÓWNA**  
**IGNACY ABRAMOWICZ**  
zaręczeni  
w lutym 1919 roku. 1510-1

Z okazji zaręczy  
panny **DORY SULKOWICZÓWNY**  
i panem **IGNACYM ABRAMOWICZEM**  
składają serdeczne życzenia  
**Sz. Jankielewicz z żoną.**  
Luty 1919 r. 1511-1

**LUNA** wróćce: **Zwycięzcy w wojnie wszechświatowej**  
Oryginalne zdjęcia kinem. w 4 części.  
Francuskiego Sztabu Generalnego.



**LUNA** wróćce: **GENERAL HALLER**  
Wojska Polskie we Francji  
w walce o niepodległość Polski.  
Oryginalne zdjęcia kinem. w 2-ach częściach Francuskiego Sztabu Generalnego.

**Sala Koncertowa**  
Łódzka Orkiestra Symfoniczna  
Dziś o godz. 8 15 po poł.  
Solistka  
**Marja Zylbercowa**  
(śpiew) 1885-1  
Program: Littlef Uwertura rewolucyjna „Ro-  
bespierre” Goldmark Symfonia p. t. „Wesele  
wiejskie” Arja operowa oraz pieśni.

Jutro t. j. w poniedziałek o g. 8.15 w.  
Koncert Symfoniczny.  
Jedyny gościnny występ  
znakomitej śpiewaczki amerykań.  
**Berty Crawford**  
Program: Uwertura Berlioz „Karnawał rzym-  
ski” Borodin, Symfonia 2-ga H-moll. Arja  
z op. Lakme. Arja z op. Cyrulik Szwalski.  
Dyryguje: BRONISŁAW SZULC.  
Bilety od 1 marki sprzedaje kasa Sali  
Koncertowej od 10—12 i od 2—5 po poł.

**Dekret**  
w przedmiocie jednostki monetarnej wa-  
luty polskiej.  
Na wniosek Rady Ministrów posta-  
nawiam, co następuje:  
Art. 1.  
Jednostka monetarna waluty polskiej  
otrzyma nazwę „Lech” a setna jej część  
nazwę „grosz”.  
Art. 2.  
Wykonanie tego dekretu poruczasz  
Ministrowi Skarbu.  
Naczelnik Państwa:  
(—) J. Piłsudski.  
Prezydent Ministrów:  
(—) I. J. Paderewski.  
Minister Skarbu:  
(—) Englich.  
Dan w Warszawie, dnia 5 lutego 1919 r.

**Łódzkie Esperankie Towarzystwo**  
Dziś ostatni dzień  
**Wystawy Esperankiej**  
w lokalu Stowarzyszenia artystów malarzy przy ul. Piotrkowskiej 71  
Wystawa otwarta od godz. 10 rano do 10 wieczorem. — Wejście 1 mkr., dla uc-  
ni i młodzieży 50 fen.

**Obwieszczenie.**  
Podaję do wiadomości właścicieli nieruchomości tak mieszkalnych, jak i fabry-  
cznych w miastach i obwodach pow. łódzkiego, że na skutek piśmiennego zgłoszenia  
wysokość państwowego oszacowania budowli może ulec wyższe o 100 proc. bez  
uprzedniego szczegółowego przeszacowania.  
Wobec masowych pętań po wsiach podwyższenie oszacowania budowli  
wiejskich i dworskich na mocy okólnika Ję 59 Głównego Zarządu nastąpiło automa-  
tycznie z dniem 1 stycznia r. b. z wyłączeniem każdorazowych zgłoszeń.  
**Słubowski**  
Inspektor Oddziału Łódzkiego Ubezp.  
Wzajemn. budowli od ognia w Kr. Polskiem.  
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 102.

**Otwarcie Sejmu Ustawodawczego.**  
Ziścił się wielki dzień.  
Dziś bowiem w katedrze i na Zamku  
w Warszawie, zbiorą się poraz pierwszy  
posłowie wybrani do Sejmu Ustawodaw-  
czego, który stać się ma najwyższą i na-  
czelną władzą Polski.  
Przez przeszło sto lat niewoli, w  
poniżeniu i rozpacz, pokolenia całe tę-  
skniły za tą chwilą jasną i uroczystą,  
której my dziś jesteśmy świadkami żywy-  
mi, a za którą tysiące z braci naszych  
płaciły mękami wygnania, więzień i śmier-  
ci ofiarnych.  
Potrzeba było tej najstraszniejszej  
w dziejach świata wojny, która starła na  
proch trzy mocarne potęgi, co niby kruki  
rozdarły ongi żywe ciało Najjaśniejszej  
Rzeczypospolitej, bo oto znów powstała  
Ona z martwych, a zrzuciwszy z rąk kaj-  
dany, szła pewnym krokiem w przyszłość.  
Sejm Ustawodawczy w Warszawie,  
to cudny i wieczysty pomnik, który hi-  
storia sprawiedliwie stawia ku czci tym,  
co w latach 1794, 1831, 63, 1905 i 14 pod-  
nosili, na nie nie pomni, sztandar walki  
o wyzwolenie Polski i wyzwolenie Łuda.

Dzień dzisiejszy, to dzień tryumfu  
ich idei i ich dążeń. Niechaj więc duch  
ich natchnie światłością i ukochaniem  
Ojczyzny tych, co dziś zasiądą w wyma-  
rzonem Sejmie, by tworzyć dla odradzają-  
cej się Polski nowe prawa, które zapew-  
nić Jej mają rozkwit i szczęśliwy, a spo-  
kojny rozwój.  
Nie wolno nam jednak zapominać,  
że nawet najbardziej demokratyczny Sejm,  
to dopiero punkt wyjścia, to dopiero for-  
ma, zaś Polska, zaś lud polski pragnie  
treści. Tworzeniem tej treści zajmuj się  
właśnie posłowie nasi. W celu umożli-  
wienia tej pracy, podejmowanej dla dobra  
powszechnego, wszystkie elementy ładu i  
porządku winny odczytać Sejm opieką  
swoją i zapewnić mu, w razie potrzeby,  
obronę. Za Sejmem stoi lud, który jedno-  
cześnie oczekuje odczuć uznania praw  
swoich, oczekuje zrozumienia, pomocy i  
sprawiedliwości. Niechaj więc zawiędzie  
się więc w oczekiwaniach swoich. Niechaj  
przekona się, że Sejm w istocie stanie  
się narzędziem dla urzadania organizmu wi-  
spoleczemu głośniejszej treści socjalnej,  
że naprawdę pragnie, by jedynym źródłem  
władzy jego i siły było zaufanie i wola  
obywateli.

TEATR 1275 Dziś o g. 7.30  
**Scala** **NOWA PRIMA DONNA.**  
ELA TRUMANÓWNA  
MAKSYMILIAN MOWER  
zaręczeni 1544-1  
Łódź, w lutym 1919 r.

Polska dziś znajduje się pomiędzy czterema frontami, niby zamknięta ze wszystkich stron twierdza. A w centrum Polski zbiera się Sejm Ustawodawczy, który w chwili tak groźnej ma zdobyć sobie posłuch całego narodu, któremu ma nieomylnie i śmiało przewodzić.

W zebraniu się Sejmu ścieci Polska moment zbratania się i zjednoczenia wszystkich trzech dzielnic, których przedstawiciele podadzą sobie ręce do wspólnej pracy dla wspólnej Ojczyzny. Niechajże w niej wszyscy obywatele poczują się równymi, niechaj obcą w niej będzie kizywa i niesprawiedliwość społeczna.

Ogromne zadania ciąży na Sejmie i wielką jest odpowiedzialność jego, nie tylko wobec współczesnych, lecz i przyszłych pokoleń. O przyszłość Polski, którą mają Polsce budować spracowane ręce ludu, odczuwają wszyscy jednakowy niepokój, lecz nie trwogę. Ciężkie są do przebycia przeszkody. Lecz lud, który będzie wiedział czemu to czyni, nie ulegnie się żadnej pracy i nie powstrzyma przed żadnymi ofiarami.

Sejm oparty na ludzie i będący wyrazem woli jego zapewni Polsce szczęśliwość i rozkwit.

Drogę tę Sejm ma otwierać.

Któżby chciał wątpić, iż nie wkroczy na nią odważnie i śmiało? . . .

## Porządek uroczystości otwarcia Sejmu Ustawodawczego.

### I. Uroczyste nabożeństwo dn. 9-go lutego r. b.

Godzina 9 m. 45 rano.

Przed katedrą św. Jana kompanja honorowa.

Kordon wojskowy na ulicach.

Na placu Zamkowym i ulicach koło Katedry porządek utrzymuje milicja.

W Katedrze w nawie głównej cechy ze sztandarami (po 3 osoby).

Wejście do Katedry tylko za biletami, które będą rozesłane osobom i instytucjom zaproszonym, a prócz tego wydawane publiczności w Kancelarii Sejmowej. Wiejska 2-8.

Godzina 10 rano.

Prezydent ministrów i ministrowie abierają się w Belwederze.

Godzina 10 m. 15 rano.

A) Naczelnik państwa wraz z prezydentem ministrów i ministrami wyjeżdżają z Belwederu w powozach.

Orszak poprzedza powóz z szefem kancelarii cywilnej i adjutantem generalnym, w następnym powozach jadą ministrowie.

Za ministrami powóz Naczelnika Państwa z prezydentem ministrów w otoczeniu eskorty honorowej wojskowej.

Orszak zamyka powóz z adjutantami.

B) Podsekretarze stanu, generalicja, misje zagraniczne i konsulowie, wyżsi urzędnicy państwowi i delegacja Komisji Rządzącej, Naczelnej Rady Ludowej, Śląska Cieszyńskiego, Spizu i Orawy i Rady Kresowej, oraz przedstawiciele prasy wchodzi przez zakrytą i zajmują miejsca w prezbiterjum.

Dalsze rzędy w prezbiterjum przeznaczone są dla delegacji miast: Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna, oraz dla przedstawicieli najwybitniejszych instytucji krajowych.

b) Posłowie sejmowi wchodzi przez główne wejście nawy środkowej i zajmują miejsca w rozszerzonym prezbiterjum.

c) Przedstawiciele instytucji społecznych oraz urzędnicy państwowi wchodzi przez główne wejście nawy środkowej i zajmują miejsca za krzesłami, przeznaczonymi dla posłów sejmowych.

d) Nawy boczne zajmuje publiczność za biletami.

Godz. 10 m. 30 rano.

Naczelnik Państwa wraz z prezydentem min. i ministrami przyjeżdżają do Katedry. Prezydent ministrów i ministrowie zajmują miejsca w pierwszym rzędzie prezbiterjum: Naczelnik Państwa — miejsce przed fotelami przeznaczonymi dla ministrów.

Z przybyciem Naczelnika Państwa rozpoczyna się uroczysta msza św. celebrowana przez J. E. Arcybiskupa Warszawskiego. Kazanie wygłosi J. E. ks. Bis. up Teodorowicz. Po mszy św. chóry odpiewają hymn „Boże, coś Polskę”.

Po nabożeństwie Naczelnik Państwa wychodzi wraz z prezydentem ministrów przez główne wejście i wraca z nim do Belwederu w otoczeniu eskorty honorowej.

### II. Poświęcenie Gmachu Sejmowego 9-go lutego 1919 r.

Godzina 1 po poł.

Poświęcenie Gmachu Sejmowego dopełni duchowieństwo katolickie w obecności Naczelnika Państwa, prezydenta ministrów, mi-

nistrów, posłów oraz przedstawicieli misji zagranicznych.

Uczestniczą w uroczystości osoby, które otrzymały bilety na otwarcie Sejmu 10 b. m.

### III. Przyjęcie dla posłów na Zamku 9-go lutego r. b.

Godzina 8 wieczorem.

Naczelnik Państwa podejmuje na zamku posłów sejmowych, rząd, misje zagraniczne, oraz osoby zaproszone.

Wejście przez schody główne.

Zaproszenia wysła kancelarja cywilna Naczelnika Państwa.

### IV. Otwarcie Sejmu w gmachu Sejmowym dn. 10-go lutego r. b.

Godzina 11 rano.

Członkowie misji zagranicznych zajmują miejsca w łoży dyplomatów, przedstawiciele prasy w łoży prasowej, wyżsi urzędnicy, przedstawiciele instytucji oraz publiczność na galerjach.

Karty wstępu wydaje kanc. sejmowa.

Godzina 11 rano.

Naczelnik Państwa przyjeżdża do Gmachu Sejmowego i wchodzi do Sali Sejmowej w otoczeniu prezydenta ministr. i ministrów.

Prezydent ministrów towarzyszy Naczelnikowi Państwa do stołu przydziałnego. Naczelnik Państwa odczytuje orędzie, które wysłuchują zgromadzeni, stojąc. Po odczytaniu orędzia ogłasza Naczelnik Państwa sejm za otwarty i wzywa najstarszego wiekiem posła do objęcia tymczasowego przewodnictwa.

Najstarszy wiekiem poseł zajmuje miejsce przy stole przydziałnym, poczem Naczelnik Państwa opuszcza salę sejmową.

Przewodniczący, otwierając obrady, powołuje dwóch najmłodszych wiekiem posłów na sekretarzy, poczem zarządza odczytanie pisma prezydenta ministrów. Ogłaszającego do zatwierdzenia Sejmu dekrety, wydane w drodze ustawodawstwa tymczasowego.

Następnie przewodniczący zarządza wybory do komisji weryfikacyjnej i regulaminowej, a po dokonanych wyborach odracza posiedzenie Sejmu na dzień 12-go lutego 1919 r. z następnym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie komisji weryfikacyjnej. 2) sprawozdanie komisji regulaminowej. 3) wybór przydzium sejmu na podstawie uchwalonego regulaminu.

## Gmach sejmowy.

Sejm obradować będzie od dnia 10 b. m. w gmachu, mieszczącym się w rozległym ogrodzie przy ulicy Wiejskiej № 4, 6, 8.

Wybór gmachu na pomieszczenie Sejmu nastąpił na wniosek inż. Fr. Lilpopy, a jest to z gmachów istniejących w stolicy bodaj jedyny, który przynajmniej względnie odpowiada celowi. Zarzucono wobec tego zamiar pomieszczenia Sejmu w przerobionym już gmachu przy ul. Rymarskiej № 3, gdzie mieścić się będą instytucje skarbu polskiego.

Gmach przy ul. Wiejskiej wymagał gruntownych i bynajmniej nie łatwych przeróbek. Roboty rozpoczęte dnia 20-go grudnia, usiłowano prowadzić pośpiesznie, gorączkowo. Pracowano dosłownie bez przerwy na zmianę podczas dni i nocy. Praca ta trwa jeszcze. — Setki ludzi pracuje przy wykończaniu sal, układaniu posadzki, zakładaniu lamp elektrycznych, malowaniu, robotach sztukatorskich i t. d.

Czy gmach będzie gotów do niedzieli?

Kierownicy budowy, pp. szef wydziału budowlanego ministerjum spraw wewnętrznych, inż. Trzebiński, oraz architekt Kazimierz Toloczko, nie mają pod tym względem wątpliwości.

Sala obrad Sejmu wraz z głównymi pomieszczeniami, jak kuluary, kancelarje sejmu, szatnie i t. d. bezwarunkowo do soboty będą gotowe. Natomiast na wykończenie innych pomieszczeń mimo bardzo wyłączonej pracy trzeba będzie jeszcze pewnego czasu. Nie utrudni to jednak zbytnio prac sejmowych.

Na każdym zresztą kroku znać, iż praca prowadzona jest bardzo sprężysto: Główni kierownicy mają do pomocy architektów pp. Szanióra i Millora. Roboty budowlane wykonywa biuro br. Horn i Ruplewicz pod kierunkiem p. Zbigniewa Sęczkowskiego.

Ogólny koszt przebudowy przy tej pośpiesznej robocie przekroczy milion marek.

Do gmachu wejście główne prowadzi przez ładny i obszerny taras. Przed tarasem szeroki portjad. Przez niewielki przedsionek wchodzimy do rozległego westybulu, który posiada po obu stronach szatnie.

Wprost wejścia głównego — wielka sala obrad czyni poważne i mile wrażenie. 16 słupów żelaznych uokola sali dźwiga galerję.

Tu mieścić się będzie publiczność. Miejsce jest na galerjach około 500, jednak będzie wydawanych jednorazowo nie

wiele więcej jak 200 kart wstępu, stwierdzono bowiem, że przy dawnym systemie budowy galerje bez obaw o bezpieczeństwo tylko takie obciążenie mogą wytrzymać. Na galerji też z lewej strony urządzono łoża prasowe w porozumieniu z przedstawicielami prasy. Dla tych ostatnich będzie 70 miejsc (prócz 200 dla publiczności). Nie jest to zawiele, gdy zważymy, iż wśród sprawozdawców będą dziennikarze ze wszystkich ziem polskich oraz z zagranicy.

W głębi sali wzniesienie dla przydzium, oddzielone od miejsc poselskich wzniesieniem, jak dla orkiestry w teatrze. Tu mieścić się będą stenografowie.

Nad cześcią przydziałną widnieje maksyma, która winna przyświecać we wszystkich ciałach sejmowego działaniach:

### Salus republicae—suprema lex.

Dla marszałka w głębi cześci przydziałnej wzniesiono fotel na dość znacznym wzniesieniu. Przed nim cylindrycznej formy mównica z betonu, z boków w wyższej części miejsce dla przydzium, w niższej po obu stronach fotele dla członków gabinetu, którzy będą siedzieli twarzą do marszałka i mówcy, bokiem zaś do posłów. Za fotelami ministrów miejsca dla wyższych urzędników.

Na pierwszym piętrze sali łoża, jakby „proscenium”, nad przydzium przeznaczone: z lewej strony dla naczelnika państwa, z prawej dla ambasadorów i przedstawicieli państw obcych.

Za cześcią przydziałną — osobne skrzydło gmachu posiada pokoje do użytku marszałka, ministrów i t. d.

Nad drzwiami wejściowymi widnieje plafon „Polska”, dzieło Boruczińskiego.

Prawą część parteru od wejścia

## Pierwsze dni kongresu pokojowego.

List z Paryża.

### IV.

Paryż, 26 stycznia.

Lloyd George. — Dwaj Celtowie. — Anglja wobec Polski. — Plany Wloch. — Konflikt z Serbją. — Za i przeciw.

Lloyd George jest obok Wilsona najwybitniejszą osobistością kongresu i jego głos zaważy mocno na szali wszystkich postanowień. „Byłoby dziwnem — powiedział niedawno Clemenceau — gdyby tacy dwaj celtowie jak ja i Lloyd George nie starli się z sobą od czasu do czasu.” Istotnie starcia już były nie tylko z powodu analogii rasy i temperamentu, ale ponieważ nikt tak uparczywie nie obstaje przy wielkobrytańskim pojmowaniu problemów światowych, jak przez angielskiego gabinetu. Lloyd George jest dla swego kraju imperialistą, ale razi go ta sama dążność u innych narodów. Według jego zapatrywań wszystkie morza, wszystkie wybrzeża i wszystkie porty Europy należą do sfery angielskich wpływów i gdziekolwiek wchodzi w grę coś, co ma związek z morzem, żalna decyzja nie może zapaść bez zgody Anglii. Tak było między innymi z Gdańskiem. Za oddanie tego portu Polsce przedstawiciele angielscy żądali rekompensaty — i nie łatwo przyszło wyperswadować, że jest to żądanie nie dość uzasadnione. Tak będzie we wszystkich sprawach, dotyczących t. zw. wolności mórz, hasła, podjęte przez Wilsona, które zostały przyjęte w Anglii sceptycznie i niechętnie.

Przybywszy do Paryża, premier angielski zagospodarował się w sposób swobodny, że oblicza swój pobyt na dłuższy okres czasu. Na cichej ulicy w okolicach Trocadero wynajął rząd angielski spórą 3 piętrową kamienicę, którą zajął Lloyd George ze swoimi sekretarzami. Pierwsze piętro stanowi jego mieszkanie i pracownię, inne zajęli towarzyszący mu urzędnicy.

Wre tam przez cały prawie dzień praca przygotowawcza, dokonywana z angielską skrupulatnością, a mająca na celu uzbrojenie angielskiej delegacji w cały arsenał niezbędnych informacji. Na kongresie głos Anglii waży bardzo wiele — i ko można z góry przewidzieć, że przeciwko jej woli, jak i przeciwko woli Francji nie zapadnie żadna uchwała.

Ponieważ zaś już teraz istnieją dość znaczne różnice co do niektórych spraw pierwszorzędnej doniosłości, więc jednym z głównych zadań kongresu będzie to przeciwieństwo kompromisowo wyrównać, i to nabierze dużo czasu.

Anglja nie ma ra stałym lądzie spójnych terytorjalnych żądań, czego najlepszym dowodem jest, że nie wymaga zwrotu Helgolandu, chociaż ta wyspka stała się podczas wojny silnym punktem

głównego zajmują bardzo obszerne kuluary, oraz czytelnie, za nimi zaś jadalnie. Lewą część parteru zajmuje szereg sal, po obu stronach szerokiego kuluarza, dla klubów politycznych. Tu również mieszczą się gabinety marszałka, wicemarszałka i sekretarza.

Pierwsze piętro po obu stronach zajmują dwie grupy sal w anfiladzie. Prawą część przeznaczono na sale obrad komisji sejmowych, lewą na kancelarje.

Oddzielne pokoje przeznaczone na „wydział komunikacji” — czyli na pocztę, telegraf i telefony.

## Dekret o święcie narodowym z okazji otwarcia Sejmu.

Naczelnik Państwa wydał dekret o święcie narodowym z okazji otwarcia Sejmu Ustawodawczego. Dekret ten brzmi:

Ażebym uczcić i upamiętnić wielki dla narodu polskiego dzień otwarcia Sejmu Ustawodawczego, postanawiam.

Dzień otwarcia Sejmu Ustawodawczego, to jest dzień 10 lutego 1919 roku ogłaszam jako święto narodowe. W dniu tym ulega zawieszeniu praca we wszystkich sądach, urzędach państwowych i komunalnych, zakładach przemysłowych i handlowych tudzież w instytucjach oświatowych a w szczególności w szkołach rządowych i prywatnych. Przepis niniejszy nie dotyczy zakładów użyteczności publicznej, jak elektrowni, gazowni, wodociągów, telefonów, środków komunikacyjnych, oraz zakładów gastronomicznych.

oparcia niemieckiej floty; natomiast jej ekonomiczne interesy obejmują mniej więcej całą ziemię i bronić ich będzie na kongresie wytrwale i bezwzględnie.

Z tego również punktu widzenia należy ocenić jej stanowisko wobec Polski.

Angielscy mężowie stanu odnoszą się do naszej sprawy chłodno, co nie jest jeszcze oznaką obojętności. Może nie obliczili doładnie, czy większą wartość dla ekspansji handlowej Wielkiej Brytanji przedstawia potężna Polska czy silna Rosja. Z tą ostatnią liczą Anglię długoletnie traktacje finansowo-przemysłowe i był to jeden z jej najlepszych klientów, niechętnie go też opuści.

Wobec tego jednak odnosi się wrażenie, że angielska delegacja nie jest jeszcze dostatecznie poinformowana o polskich stosunkach. Kto jej w tem dopomóż?

Stanowisko Wlochów jest dość odrębne. Wynik wojny otworzył przed nimi perspektywę zgola nieoczekiwane i końcowy triumf podniecił włoski imperializm do żądań, które sprzymierzeńców wprowadzają w niemaly kłopot. Podobno jeden z wybitniejszych kongresowych polityków powiedział: „We Włoszech wszyscy oszaleli, tylko król i Bissolati zachowali rozważę”; ale Bissolati musiał opuścić gabinet i delegacja włoska przyjechała z aspiracjami do połowy Dalmacji, całej Istrii i Tryjestu, dużej części niemieckiego Tyrolu i całej Albanji; opór tego domaga się wykrojenia sporej części Azji mniejszej dla rozszerzenia swoich kolonialnych posiadłości, a nie chce oddać grekom Dodekanazu.

Pomiędzy Wlochami a Jugoslawią istnieje z tego powodu zasadniczy konflikt interesów, który musi doprowadzić do długich starć i dyskusji. Tymczasem Jugoslawij zastępuje Serbją, tak zasłużona podczas wojny dla koalicji, że zajmuje na kongresie stanowisko uprzywilejowane na równi z Belgją. Serbją zaś domaga się całej Dalmacji z Rieką i co najmniej portu Durazzo w Albanji. A i w sprawie uregulowania granicy w iluz Socy zachodzą głębokie różnice. Anglja i Francja będą musiały zadać sobie wielki trud, aby wynaleźć linję pośrednią, którąby zażwolniła obie strony. Czy się to uda? Któż przewidzi.

W sprawie naszej liczyć możemy — o ile nie myślą liczne objawy — na pełne poparcie Wlochów, ale w każdym razie nie trzeba pomijać żadnej sposobności, aby ich życzliwość utrwalić i pogłębić. To samo odnosi do się Japonji. W wielu kwestiach ególnych i szczegółowych będziemy mieli przeciwko sobie Czechów, Rosjan i last nob least Niemców — nigdy więc nie możemy pozyskać dość przyjaciół, aby naszą pozycję na kongresie umocnić.

## Wpływ wojny na proletarijat.

Świat cały staje teraz w obliczu dylematu, od rozwiązania którego zależy cała przyszłość kuli ziemskiej i najbardziej zasadnicze zmiany, jakie zaś muszą w ustroju gospodarczo-społecznym wszystkich krajów.

Wojna wszechświatowa pozornie tylko była walką o zmiążdżenie militarystyki pruskiej. Obecnie okazuje się coraz wyraźniej, że jej wynikiem jest przedewszystkiem oczyszczenie pola walki między kapitałem i pracą.

Te dwie potęgi w nadludzkim wysiłku zmierzyły swe siły i czyniły bilans swego posiadania. Wszystko przemawia za tem, że praca zwyciężyła kapital, który sam do swej porażki dopomógł.

Demokratyzacja całego świata, projekty reform, jakie wysuwają nawet imperialiści, dyktują, że obóz dotychczasowej potęgi czuje usuwając się gruntu nogami i szuka kontaktu z wschodzącą nową siłą, chce w ten sposób złagodzić wielkość porażki. Inicjatywa porządku społecznego przeszła w ręce ludu pracującego—proletariatu.

Ala to zwycięstwo nosi w sobie zarodek wielkich niebezpieczeństw.

Ujone tryumfami masy robotnicze zdają się zapominać o swej roli czynnika, którego w równowadze całe życie społeczne, a więc i swoją egzystencję, wykorzystanie zwycięstwa jest o wiele trudniejszą sprawą od samego osiągnięcia przewagi. Nierozważne kroki mogą w krótkim czasie pozbawić proletarijat tego co dała mu długoletnia, straszna walka, usymbolizowana i streszczona w zwycięstwie „demokratycznej“ koalicji nad „imperialistycznymi“ Niemcami. Reakcja została tylko odłożona i jeżeli nie ma się rozwagi i konsekwentną akcją spętać jej w stanie odmiennym, to gotowa ona skorzysta z każdej chwili słabości proletariatu i poloży znowu swą żelazną łapę na karku tryumfującego zwycięzcy.

A wiadomości, jakie dochodzą ze wszystkich stron, potwierdzają obawę, że zwycięskie masy robotnicze źle pojmują porażkę reakcji i postępują nieogłębnie, rzykając owoce tyloletniej pracy. Ruch robotniczy, jaki rozpoczął się po zawieszeniu broni na całym świecie, nasuwa pesymistyczne refleksje każdemu trzeźwo myślącemu ekonomistcie.

Stolica Niemiec posiada obecnie przerażającą liczbę 230 000 bezrobotnych. Ilość ta, od rozpoczęcia demobilizacji, wzrasta z dnia na dzień i może dojść do niebываłej wielkości, jeżeli kraj nie otrzyma w najbliższym czasie surowców, które pozwoliłyby puścić w ruch wyłączone dotychczas z pracy fabryki. Pisałszy w tych dniach, że Ameryka rozwijała podczas wojny swój przemysł w najprzeróżniejszych galeziach, że europejskie kraje koalicyjne wytwarzały u siebie fabryki, które będą mogły z powodzeniem wytrzymać konkurencję niemieckich wytwórni.

Ta sama Ameryka ułatwia sobie zresztą różność konkurowania w ten sposób, że chętnie daje Europie gotowe towary, ale odmawia przysłania surowców, które woli przerabiać u siebie, powiększając swój bilans zyskami, jakie przynosi nadwartość pracy. Wobec tego niema wprost widoków, aby Niemcy otrzymali niezbędne potrzebne im surowce.

Oto jest jedna ciężka, ołowiana chmura, jaka zawisła dzisiaj nad przyszłością młodej republiki niemieckiej. Ale pozatem istnieje coś, co jest daleko bardziej ogólnoeuropejskim czynnikiem i budzi poważne obawy na przyszłość w całym świecie: wojna zdemoralizowała robotnika. Fachowe kolumny niemieckie stwierdzają z całą stanowczością, że lwią część bezrobotnych nie chce pracować. Wola oni brać wyznaczone dla pozawojnych pracy zapomogi w wysokości 8 marek dziennie, niż pracować za tą samą kwotę lub nawet za dziennym wynagrodzeniem 10 marek. Kopalnie węgla brunatnego, budowa szos i dróg i t. d. daramnie pozakują robotników. Wobec odjazdu jeńców wojennych robotstwo również pozbawione zostało sił roboczych. Ci zaś robotnicy rolni, którzy powracają z frontu, nie chcą opuścić stolicy i wola pobierać tutaj zapomogi, niż na wsi pracować zdobywając sobie utrzymanie. Oczywiście, że ta demoralizacja tyczy się w większym jeszcze stopniu kobiet.

Pomimo wielkiego zapotrzebowania nie można zupełnie znaleźć służby. Wobec tego w rachubę jednostki wola pobierać zapomogi, a w godzinach wolnych od meldunku, zarabiać jeszcze coś nie coś na boku.

Wzrostają się jednak ten, który przypuszczał, że tylko na stronie zwyciężonej odbijają się tak fatalne skutki wojny. Obywateli partje walczącej teraz muszą z jednakowem trudnością. Ruch strajkowy, zamerzający do podwyższenia płac, rozwinął się w ostatnich czasach i w Au-

stria i w Ameryce i będzie musiał być uważany również za wybitny zdemoralizowania robotników. W Anglii redukcja dnia roboczego wynosi trzy miljarde godzin rocznej pracy i może być śmiało uważana za gospodarza rewolucji w tym kraju. Prócz zmniejszenia godzin pracy głównym celem strajków jest zagwarantowanie w okresie powojennym płac wojennych. Ruch ten wpływa decydująco na cały dobrobyt narodowy Anglii. Ciężkie strajki w kopalniach doprowadziły do tego, że cena węgla podniosła się z 10 na 24 szylingi. A przytem robotnik angielski dostarcza na rynek tylko 243 tony, podczas gdy jego konkurent w Ameryce aż 660 tonn. A cały przemysł angielski opierał się dotychczas na stosunkowej taniości węgla. Wobec tego nowe żądania górników oznacza zniszczenie siły konkurencyjnej całego przemysłu angielskiego, jeżeli masy robotnicze nie opamiętają się.

Ala robotnik angielski stracił teraz zupełnie wszelką miarę i logikę. Przed wojną stosował on swoje żądania zawsze do ogólnego poziomu gospodarczych konieczności, obecnie nie go już nie obchodzi, prócz bezwzględnej przeforsowania swych osobistych życzeń.

Związki robotnicze nie kierują już rozumem, lecz idą wbrew woli za nim. Zarządy tych związków rozumieją zgubność obecnego rozwoju, ale nie mają dość autorytetu, aby uświadomić to robotnikom, którzy chcą przynajmniej zatrzymać te korzyści, które im się, po czteroletnich ofiarach, według ich logiki należą.

Poświęcenie dla dobra ogólnego, które było hasłem ich życia w ciągu czterech lat, wyrodziło się obecnie w dokumentowanie skrajnego egoizmu. Cały nastrój robotniczych mas w Anglii jest najsurowszą reakcją przeciwko wszystkiemu, czego żądano od nich w ciągu tych czterech lat poświęcenia. Na całym świecie wypadki zbiegają się, aby dowiedzieć jednej wielkiej prawdy; w swych ostatnich wynikach wojna wychowuje najbardziej osobisty egoizm, a nie poświęcenie. Ten duch całkowitej nieodpowiedzialności i społecznej demoralizacji jest najniebezpieczniejszą groźbą na przyszłość dla całego świata.

Pomijając psychologiczne i gospodarcze momenty ma ta rewolucja w dziedzinie płac zarobkowych, również i wielkie znaczenie polityczne.

Proletarijat zaczyna uważać strejk za swą główną broń i lekceważy zupełnie walkę polityczną o swoje prawa w parlamencie. Stąd bowiem krok już tylko do bolszewizmu, który w swej dzisiejszej formie jest śmiertelną przepaścią dla każdego narodu, w którym się zagnieździ.

Ameryka nie mogła rzeczywiście w tym stopniu odczuć ciężarów minionej wojny i wobec tego jej proletarijat nie jest w tym stopniu skłonny do przeprowadzenia rewolucji płac zarobkowych, co masy robotnicze w Europie. Ale i tam pod postacią demonstracyjnych strejków, rozpoczyna się ferment, szczególnie niebezpieczny z tego względu, że kraj ten, jako bardzo nieznacznie socjalistyczny, a jednocześnie w najwyższym stopniu skłonny do „epidemii duchowej“, jest bardzo podatnym terenem dla niszczonego, a nęcącego ognia bolszewizmu.

U nas w kraju cała ta sprawa przedstawia się oczywiście jaknajgorzej. Z jednej strony robotnik nasz jest niemal w ciągłej styczności ze zwodniczym urokiem ustroju bolszewickiego.

Nie widzi on przyszłości, a upaja się chwilowo teraźniejszością, wierzy w nagłe uszczęśliwienie proletariatu przez momentalną rewolucję socjalną, a jeżeli nawet przeblyski instynktu samozachowawczego każą mu odsuwać się od wpływów wschodnich, to nienawidzi do kapitalu, która jest odwrotnie proporcjonalna do ilości wprowadzonych w życie reform socjalnych, zdaje się niestety przyglądać przeciwy zdrowego instynktu.

Pozatem nasz robotnik, mając pewien stopień świadomości swego stanowiska klasowego i swych praw, nie posiada prawie zupełnie zrozumienia swej roli społecznej. Wie o tem, że jest częścią społeczeństwa, ale nie rozumie, że „jako część społeczeństwa, decyduje o całości i choroba ogólnospołeczna odbija się, po chwili pozornego szczęścia, przedewszystkiem i niemal wyłącznie na jego organizmie.

W takich krajach, jak Anglia i Niemcy, uświadomienie społeczne robotnika jest choć w pewnym stopniu gwarantowane, że chwilowa choroba przemienie, u nas natomiast niebezpieczeństwo jest daleko większe i grozi przejściem w stan chroniczny.

I dlatego naszą najprzerwszą troską winno być uświadomienie proletariatu o jego roli w społeczeństwie, jako części tego społeczeństwa, a nie jako niezależnej całości. Zle zrozumiany egoizm musi ustąpić miejsca rozumowi i konsekwentnemu rozwojowi owoców długoletniej walki, jeżeli ta walka nie ma pozostać bezpłodną i jeżeli masy robotnicze nie mają być skazane na podjęcie jej raz jeszcze od samego początku.

W.

## Rząd pruski chce dalszej władzy nad Ziemiami Polskimi.

Wynik rokowań z delegatami polskimi.

### Warunki Naczelnej Rady Ludowej.

(P. A. T.)

Poznań, 8 lutego.

W niedzielę rozpoczęły się pertraktacje między delegatami naczelnej rady ludowej z rządem berlińskim. Podczas pertraktacji zażądano ze strony polskiej 1) stworzenia linii demarkacyjnej między wojskami walczącymi w księstwie; 2) wojska polskie w księstwie Poznańskim pozostają jako straż bezpieczeństwa publicznego oraz ewentualnie jako armja przeciw bolszewikom rosyjskim; 3) „Grenzschutz“ i „Heimatschutz“ na obszarach polskiej części Śląska, Prus księstewych i królewskich oraz wielkiego księstwa Poznańskiego zostaną wycofane i zastąpione parotysięcznymi strażami ludowymi; 4) obie strony uwalniają natychmiast wszystkich zakładników, jeńców i internowanych; 5) aparat administracyjny pozostaje nie naruszonym, jednakże polacy, sprawujący tam urzędy, zostają przez rząd zatwierdzeni. Na Śląsku i Prusach, gdzie polacy nie mają swoich urzędników, mają ludność polską zastąpić urzędnicy względnie mężowie zaufania za zgodą komisarzatu naczelnej rady ludowej; 6) rząd gwarantuje ludności polskiej w Prusach ochronę życia i mienia oraz równouprawnienie obywatelskie, przedewszystkiem zaś prawo do organizacji politycznych w granicach prawnych, wszystkie przeciwne rozporządzenia muszą być natychmiast usunięte; 7) naczelna rada ludowa jest gotowa wdrożyć uporządkowaną wymianę towarów i produktów między ziemiami polskimi a resztą prowincji pruskiej.

Co do armji polskiej strony nie doszło do porozumienia. Okazało się, że plenipotencje przedstawicieli rządu pruskiego obejmowały tylko chwilowe położenie w wielkim księstwie Poznańskim. Polacy natomiast mieli, jako przedstawiciele naczelnej rady ludowej, pełnomocnictwa, obejmujące nie tylko wielkie księstwo Poznańskie, ale i Śląsk Polski oraz Prusy Królewskie, Warmję i Mazury.

Ponieważ musiano wyjaśnić różno-przeciwnieństwa między stronami postanowiono zawrzeć dwutygodniowy rozejm, poczem delegaci polscy opuścili Berlin.

W dniu 7 b. m. otrzymał komisarz naczelnej rady ludowej następujący telegram: Na zaniechaniu walki możemy się zgodzić tylko pod tym warunkiem, że w obrębie granic Rzeszy niemieckiej nie pozostanie żadna polska zbrojna formacja.

Podp. rząd pruski w zastępstwie Weierichs.

W odpowiedzi na ten telegram wysłał komisarz naczelnej rady ludowej tego samego dnia następującą depeszę: Rząd pruski w Berlinie. Ze względu na ludzkość proponowaliśmy zaprzestanie brania zakładników, stosownie represji, prowadzenia walk napowietrznych i za pomocą gazów trujących, w końcu zaś celem zaniechania bezcelowego rozlewu krwi, zawieszenie broni. Równocześnie nie opuściliśmy nigdy stanowiska, że nie chcemy uprzedzić wyroku kongresu pokojowego. Nasz ruch był żywiołowym protestem ludności polskiej przeciw długoletnemu uciskowi, przeciw nieznośnym ustawom wyjątkowym, przeciw „Grenz- i Heimatschutzowi“, przeciw pozostawieniu na stanowiskach hakatystycznych urzędników, przeciw okrucieństwu zdemoralizowanych band „Grenzschutzu“. W czasie naszych rokowań w Berlinie okazaliśmy panom zupełną skłonność do zawarcia rozejmu i do dalszych pertraktacji. Niezgodnie z ustalonymi warunkami utaremniłicie ponownie zawieszenie broni.

Żądanie rozwiązania naszych formacji zbrojnych kategorycznie odrzucamy. Nasze formacje zbrojne bronią nas przeciwko niedyscyplinowanemu „Grenzschutzu i Heimatschutzowi“ i są ewentu-

alnie siłą zbrojną przeciwko bolszewikom rosyjskim.

Was to czynimy odpowiedzialnymi za dalszy rozlew krwi i wzywamy całą ludność męską do obrony mienia i rodzin.

Podp. Naczelna rada ludowa Korfanty i Poszwiński

### Odmowne stanowisko Niemiec.

(P. A. T.)

Berlin, 8 lutego.

Urzędowo. Podczas toczących się w ostatnich dniach rokowań rządu pruskiego z delegatami naczelnej rady ludowej z Poznania oświadczył rząd pruski w porozumieniu z rządem rzeszy, że nie jest w stanie uprzedzić wskutek pozostałej w księstwie Poznańskim sytuacji, w żaden sposób decyzji przed zawarciem pokoju. Stosownie do rozejmu powinny być granicami rzeszy na wschodzie granice z sierpnia 1914 r. wewnątrz zaś tych granic zwierzchnictwo państwowe spoczywać ma w rękach rządu pruskiego, względnie państwa niemieckiego.

Stosownie do tego stanu rzeczy, rząd pruski uznał istnienie armji polskiej z polskim dowództwem wewnątrz niemieckich granic państwowych za niemożliwe i zażądał jej rozwiązania oraz ponownego ustanowienia władz pruskich, o ile władze te polacy usunęli.

Rząd pruski oświadczył, że uznaje tylko te władze, które były ustanowione przez rząd pruski i przezeń były usankcjonowane.

Delegaci polscy uznali wprowadzenie stanowisko rządu pruskiego pod względem formalnym, oświadczyli jednak, że żądań pruskich wynikających z ich punktu widzenia wobec wytworzonej sytuacji uznać nie mogą, zwłaszcza co do złożenia broni zakładających polacy stanowczy sprzeciw. Natomiast zaproponowali polacy, aby dalsze rokowania odroczone na dwa tygodnie i aby na ten czas zawieszono obustronnie operacje wojenne. Rząd pruski oświadczył na to w porozumieniu z rządem państwowym, że zawieszenie broni tylko wtedy mogłoby nastąpić, gdyby na ziemi niemieckiej nie było żadnej obcej uzbrojonej formacji wojskowej.

### Studenci berlińscy przeciwko polakom.

(P. A. T.)

Poznań, 8 lutego.

Uniwersytet, politechnika, wyższa szkoła gospodarcza i weterynaryjna ogłaszają następującą odezwę: Polacy obsadzają niemieckie terytorjum Rzeszy państwa pruskiego, przelewają krew, rabują i niszczą pruską i niemiecką własność państwową i prywatną: chcą stworzyć akt dokonany dla obrad konferencji pokojowej. Wobec tego nie wystarczy protesty ani głoszenia pojednania. Gdyby prawdą było, że z bronią w ręku nie już zdrajców nie można, to ten sam naród, który w czasie wojny obecnej wystawił najpotężniejszą armję, na świecie, nie byłby w stanie obronić swego kraju od „bandytyzmu“ polskiego.

Niemieckie szkoły wyższe poczuwają się zawsze do obrony kultury i praw narodu niemieckiego. Zapomnielibyśmy chyba o swoim obowiązku, gdybyśmy się bezczynnie zachowywali wobec tych zająć, gdybyśmy, milcząc, patrzyli na to jak pastara kultura niemiecka staje się pastwą polskiej swawoli, jak niezaprzeczalnie niemieckie kraje traktowane są nogami polaków.

Protestujemy również przeciw temu, co się dzieje i zwracamy się z przestroga do całego narodu niemieckiego i jego rządu. Najpierwszym i najważniejszym obowiązkiem państwa jest obrona jego obywateli, 41 i pół miliona niemieców jest zagrożonych. Rozchodzi się o rodaków, z których lona wyszedł Kant, nie można wydać ich na łup obcych rządów zaborczych.

# Otwarcie konstytuandy niemieckiej.

Poznań, 8 lutego.

(P. A. T.)

W dniu 6 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie niemieckiego zgrupowania narodowego w Weimarze. Krótko przed rozpoczęciem posiedzenia zebrały się na sali grupy posłów. O godzinie 10 zwracały się posłowie kobiety, zajmujące po raz pierwszy krzesła poselskie. Przy ławach rządowych zajęli miejsce wszyscy komisarze ludowi, ministrowie i reprezentanci rządu. Trybunały były wypełnione publicznością i przedstawicielami prasy. Miejsce marszałka było niezajęte.

Wśród głębokiej ciszy otworzył komisarz ludowy Ebert posiedzenie i wygłosił przemówienie. Powitał on na wstępie zgromadzonych i zaznaczył, że rząd prowizoryczny składa swoje mandaty, które zawdzięcza rewolucji w ręce zgrupowania narodowego. Kiedy Ebert powiedział, że z królami i książętami z Bożej łaski obrachunek został skończony, wybuchły na prawicy głośne protesty, które większość izby przywodziła oklaskami. Całą odpowiedzialność za nędzę, w jaką popadł naród niemiecki, zwał Ebert na fałszywą politykę dawnego rządu i lekkomyślną zarozumiałość przywódców wojskowych. Rewolucja nie jest odpowiedzialną za obecną nędzę. W ostrych słowach wyraził się mówca o zemście i o plagach i pogwałceniu Niemców przez wrogów.

Wobec ogólnego zgromadzenia podnosi Ebert protest przeciw temu by ludność niemiecka na lata całe miała być niewolnikiem innych państw. Przeszło 800,000 jeńców niemieckich znajduje się jeszcze w krajach ententy. Są oni złamani na duchu i zmuszeni do ciężkiej pracy. Ten gwałt jest dowodem braku

dnia pojednania. Dalszy ciąg mowy Eberta poświęcony nastąpieniu generała Wienterledta z komisji rozejmowej wywołał w izbie wielkie wrażenie. Ebert oświadczył, że być może, iż rząd niemiecki zmuszony zostanie lata dzień do przewania rokowań pokojowych i pozostawienia wrogom odpowiedzialności za przyszłe ukształtowanie się świata. Nawet rząd socjalistyczny musi się zdecydować raczej na nędzę ludności aniżeli zatracić honor narodu. W końcu mówił o rozwoju ekonomicznym i zachęcał do pracy.

Następnie wszedł na trybunę marszałek najstarszy wiekiem poseł Panaykuch i zajął posiedzenie, podnosząc, że Niemcy na nowo dojść muszą do swej wielkości, ale nie gwałtem i wojną, lecz pracą pokojową. Mowę swą zakończył przewodniczący słowami: „Wszystko dla ludu i wszystko przez lud”. Marszałek stwierdził następnie ilość obecnych posłów przez imienne wywoływanie i oświadczył, iż izba jest w komplecie, zdolna do uchwały.

Na następnym posiedzeniu, które wyznaczono na piątek ma być dokonany wybór marszałka i sekretarzy.

Poznań, 8 lutego.

(P. A. T.)

Niemieckie zgromadzenie narodowe w Weimarze wybrało 374 głosami na ogólną ilość głosujących 399 socjalistę dr. Davida prezydentem, a centrowca Ferenbacha, demokrate Hansmana, oraz 350 głosami narodowca byłej partii konserwatywnej Dietricha wiceprezydentami. Partje oświadczyły jednogłośnie wolę do jednolitej pracy parlamentarnej.

# Wschodnie armie niemieckie w opresji.

Zacięte walki z wojskami sowieckimi. Wojska niemieckie w Odessie i Mikołajewie odcięte.

(P. A. T.)

Berlin, 8 lutego.

Urzędowo donosi niemieckie naczelnictwo dowództwo na wschodzie:

Od 3 lutego spoczywa ochrona granic wschodnich w rękach głównego dowództwa. Położenie na ziemiach nad Bałtykiem jest bardzo poważne. Atak wojsk sowieckich na odcinku Windawa chwilowo wstrzymano. Mamy atoli wszelkie dane, że przeciwnik nasz tylko oczekuje posiłków, aby potem przy pomocy większych sił zaatakować nas ponownie. Najbliższym celem wojsk bolszewickich staje się być Libawa. Na południe od Bałtyku udało się nam nasze linie utrzymać. — Kowno, Grodno, Białystok i Brześć Litewski są

w naszym posiadaniu. Przez to linja kolejowa Brześć Litewski—Prostki jest zabezpieczona dla odwrotu naszych wojsk. Ukrainę opuścimy do 12 lutego. Udało nam się wogóle wycofać z Ukrainy wszystkie nasze wojska oprócz tych, które znajdowały się w Odessie i Mikołajewie. Wojska te są odcięte.

Berlin, 8 lutego.

(P. A. T.)

Dnia 15 lutego rozpoczęło się odwrot wojsk niemieckich z obzarów czarnoczerskich. Wojska niemieckie odpłynęły z portów czarnomorskich okrętami niemieckiej linii Lomantynskiej do Tryjestu, skąd drogą lądową udadzą się do Czyny.

Grupa południowa: Atak niemiecki na Rawicz poparty pociągami pancernymi wstrzymano. Sarnowę opuściliśmy i stoimy na dawnych pozycjach. Reszta bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat polskiego sztabu generalnego z dnia 8 lutego.

Wołyń i Chełmszczyzna:

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Oddziały pułk. Sandeckiego po walce zajęły Hołoby.

Trzeci szwadron 8 pułku nianów pod dowództwem rotmistrza Dembińskiego zdobył w szarży 3 armaty i 2 karabiny maszynowe. Na stacji Hołoby zabrano dużo materiału kolejowego w tem kilka wozów z amunicją.

Galicja wschodnia:

Grupa generała Romera.

Pod Belczem i Rawą ruską sytuacja bez zmiany.

Kolo Dolhotyczowa utarczki patroli.

Grupa gen. Rozwadowskiego.

Walka artyleryjska i potyczki oddziałów wywiadowczych.

Śląsk Cieszyński.

Sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułk.

Kto będzie reprezentował w Sejmie Poznańskie?

(P. A. T.)

Warszawa, 8 lutego.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że dnia 7 b. m., zapadła na posiedzeniu rady ministrów uchwała, mocą której polacy, którzy w roku 1918 posiadali mandat poselski do parlamentu rzeszy niemieckiej są uprawnieni do udziału w obradach Sejmu ustawodawczego na równych prawach z posłami wybranymi do tegoż Sejmu, jako przedstawiciele polaków z zaboru pruskiego.

Amnestja.

(P. A. T.)

Warszawa, 8 lutego.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje nam, że z rozporządzenia Naczelnika państwa w związku z uroczystością otwarcia Sejmu, wydano polecenie uwolnienia szeregu osób, które były internowane na podstawie stanu wyjątkowego bądź w Warszawie bądź w twierdzy Modlińskiej. Ogółem uwolniono 52 osób, między którymi znajduje się ks. Eustachy Sapieha.

Wyjazd posłów poznańskich do Warszawy.

(P. A. T.)

Poznań, 8 lutego.

Arcebiszop Dalbor, poseł Korfanty, ks. Poszwiński i dr. Seyda wyjechali dziś o godz. 11-ej rano do Warszawy, dokąd przybędą o g. 7 wieczorem.

Strajk w kopalniach na Śląsku.

(P. A. T.)

Opole, 8 lutego.

Przedwczoraj i wczoraj zastrejkowali górniczy kopalni Dommersmarek w Cwojowicach, żądając usunięcia Genschutzu, wyrzucenia z kopalni lamisterek i natychmiastowej dostawy całego wydobytego węgla dla Polski oraz przyspieszenia układu celem wypłacenia górnikom po 800 marek na głowę.

Wczoraj pojawiło się w kopalni Heinitz kilku ludzi, żądając od górników zawieszenia pracy. Żądaniu temu górniczy uczynili zadość.

Bolszewicy u wrót Prus Wschodnich.

(P. A. T.)

Berlin, 8 lutego.

„Germanja“ przynosi z wiarogodnego źródła wiadomość, że miejscowość Toelsche oddalona o 60 kilometrów od granicy wschodnich Prus została zajęta przez bolszewików. Część wojsk bolszewickich marszeruje na południe i na zachód.

Bolszewicy chcą konierować.

(P. A. T.)

Paryż, 8 lutego.

Człeczern zawiadomił drogą iskrową rządu ententy o gotowości rządu sowieckiego do uczestniczenia w Konferencji na wyspach księżycowych.

Zaliczka dla Belgji.

(P. A. T.)

Amsterdam, 8 grudnia.

„Sosire“ donosi, że belgijski prezydent ministrów otrzymał od ententy 30 miliardów zaliczki na odszkodowanie wojenne.

—x—

Położenie militarne w Rosji.

—x—

Czerwona armja.

Pod powyższym tytułem zamieszcza wytrawny znawca stosunków rosyjskich, Hans Vorst, na łamach „Berliner Tageblattu“ szereg nadzwyczaj ciekawych danych, które przytaczamy w streszczeniu.

„Od wielu miesięcy brak u nas do kładniejszych wiadomości z Rosji. Po zawarciu traktatu w Brześciu byliśmy chociaż jako tako informowani przez nasze poselstwo w Moskwie. Obecnie i to ustalo. A tymczasem dzieją się tam rzeczy, których nie wolno sobie lekceważyć i o których deklardne dane warte są wszelkich zabiegów i wynagrodzeń.

Czerwona armja stoi kolo granicy Prus Wschodnich, na linii Kowno-Libawa. Niewiadomo, czy ma ona zamiar dalszej ekspansji na wschód. W każdym razie już ten stan rzeczy dowodzi strasznej bezbronności Niemiec, których wojska bez walki wydalą na pastwę rabunku bolszewickiego tereny na północnym wschodzie, szczególnie kraj nadbałtycki. Rewolucyjne Niemcy wystawiły sobie kompromitujące świadectwo braku poczucia obowiązku.

Pieniądz

To żywność

z Ameryki,

a żywność — to koniec paskarstwa,

koniec głodu, to spokój w kraju...

Spieszmy więc kupić

Polską

Pożyczkę

Państwową.

1918-19

Niemiecka okupacja nie pozwalała aby na zajętych terenach narodziły się własne państwa i wojsko, a w ostateczności przynajmniej przysto obywateli broniących tych ziem przed gwałtem i rabunkiem. Demokratyczne rządy Estonji i Inflant odpychają bolszewickie panowanie gwałtem. Niemcy winne były zapewne im obronę, a nie wydawać bezbronne narody, wśród których wielu jest Niemców, zachłaniymi grabieżcami bolszewików.

A że było to łatwe do wykonania minimalnym nakładem sił, dowodzi zwycięska akcja kilku tysięcy fińskich ochotników, którzy łącznie z oddziałami estońskimi zmusili armię czerwoną do szybkiego odwrotu z Estonji i Inflant północnych. Ale jeszcze niebezpieczeństwo nie minelo. Ryga i Lwia część Kurlandji i Inflant jest w rękach bolszewików.

Nie ulega wątpliwości, że czerwona armja nie odważyłaby się na ekspedycję do krajów nadbałtyckich, gdyby liczyła na spotkanie tam oporu.

Pisałem już dawniej o malej sile bojowej czerwonej armji. Urzędowe komunikaty Trockiego skarżyły się stale na teźbrostwo i słabość czerwonych wojsk. Bolszewicka rewolucja zniszczyła dyscyplinę w armji i natychmiast nusiła się zabrać do stworzenia nowej sily zbrojnej. Lenin zamierzał wystawić 3 miliony żołnierzy, aby, w przewidywaniu ogólnoeuropejskiej rewolucji, pomóc proletariatu krajów ościennych.

Należy uważać, że 3-miljonowa armja należy do licznych zresztą iluzji rządu bolszewickiego. Ze strony rządu bolszewickiego. Ze strony rządu rosyjskiego podawano niedawno liczbę 1 i pół miliona żołnierzy. Ale i ta liczba jest prawdopodobnie podwójnie przesadzona.

Dwie są przyczyny słabości czerwonej armji. Przedewszystkiem naród rosyjski ma już dość wojny pod wszelką postacią. Poza tem dowódcy, przeważnie z dawnego korpusu oficerskiego, jedynie ze wstrętem służą bolszewickiemu rządowi. Aby uniknąć powstających z tego niebezpieczeństw, nie zawałał się rząd sowiektów przed wprowadzeniem do armji bezprzekładnego terrorystycznego regime'u. Kara śmierci grozi już za pijaństwo. Zarejestrowano ostatnio rodziny pełniących służbę oficerów, aby, w razie zdrady, i na nich wykonać karę śmierci. Mimo to dyscyplina jest bardzo rozwięzła. Gros armji jest tak samo niebolszewickie, jak większość narodu rosyjskiego.

Sily czerwonej armji rozrzucone są na kresach republiki sowiektów dla ataku i obrony. Na północy koalicja łącznie z rosyjską armją ochotniczą stoi na linii Koflas—Wiatka. Na Syberji admirał Kofczak wykonał zamach stanu i zaarrestował członków utworzonego tutaj „Komitetu zgromadzenia ustawodawczego“.

Wojska Kofczaka przedstawiają poważną sile, gdyż dowódca przeprowadził pobór kilku roczników. Wojska te działają razem z czechosłowakami i uszą do połączenia się na północy z oddziałami koalicji. Jeżeli porażka bolszewików pod Perma jest faktem, to cel ten byłby blizkim urzecz wstąpienia.

Na południu operuje w okręgu donskim kozacka armja gen. Krasnowa. Dąży ona do wspólnej akcji z ochotniczymi oddziałami Denikina, którego dowództwem Krasnow niełatwo się podporządkował. Położenie wojenne na Ukrainie charakteryzuje wiadomość, według której rząd ukraiński uczuł się zmuszonym do przeniesienia swej siedziby z Kijowa do Wienty. Powodem tego stanu rzeczy było zaproponowanie ze strony rządu ukraińskiego zgodnej współpracy z rządem sowiektów. Ten ostatni zgodził się na to,

a jednocześnie wojska bolszewickie zajęły Charków i inne miasta w północnej Ukrainie.

Na skargę dyrektorjatu ukraińskiego odpowiedział rząd bolszewicki dwuznacznym oświadczeniem, jakoby miasta te zajęły oddziały ukraińskich bolszewików, a nie wojska sowieckie. Jeżeli to nawet jest prawdą, to nie ulega wątpliwości, że rząd sowiecki poprze te oddziały całą duszą.

Oto jak, według słów autora artykułu, przedstawia się sytuacja militarna w plannej republice bolszewickiej, zapalającej pod fałszywym użytym hasłem dyktatury proletariatu.

## Rozkaz gen. Szeptyckiego.

—x—

Szef sztabu generalnego generał dywizji Stanisław Szeptycki wyda następujący rozkaz:

Kiedy z rozkazu Naczelnego Wodza obejmowałem szefostwo sztabu generalnego, siły zbrojne Polski wynosiły 6 batalionów piechoty, około 70 jeźdźców i 1 zdemontowana bateria.

Dziś pożałowałbym mój rozkaz otrzymując liczną piechotę, sformowane już pułki jazdy, artylerji oraz mnogie formacje techniczne. Wojsko polskie w niespełna 8-tych miesiącach z luźnego oddziału rozrosło się w pokazną, dyscyplinowaną, mężną i cheiwną bojową armję.

Jestem szczęśliwy, że w pierwszych dniach wolności naszej ojczyzny, w czasie dla niej i dla wojska najtrudniejszym obarczył mnie Wódz Naczelny tak ciężkim i odpowiedzialnym zadaniem, jak szefostwo sztabu generalnego. Zadanie to, dzięki wysokiemu zaufaniu pokładanemu we mnie, dzięki tradycyjnemu mestwu wojsk naszych, świetnie walczyliśmy na froncie, udało się przeprowadzić z do- brym dla sprawy wynikiem: żołnierze nasi bohatercko bronią granic ojczyzny. Wewnątrz kraju ten warsztat olbrzymi, jakim jest organizacja armji, pracuje coraz sprężyściej, mimo bardzo ciężkich warunków. Dziś, zdając służbę, dziękuję Naczelnemu Wodzowi za zaufanie, któremu muie zaszczycał.

Naszym tegim niustraszonym wojskiem linjowym wyrazam wdzięczność i cześć za wspaniałą obronę Lwowa, za bohaterkie walki na Śląsku, za niezamordowaną a tak krwawą pracę bojową w obronie Chełmszczyzny.

Dziękuję serdecznie wszystkim moim współpracownikom, a mianowicie: oficerom sztabu generalnego, dowódcom okręgów generalnych i ich szefom sztabu, inspektorowi kawalerji niestrudzonemu inspektorowi artylerji, wreszcie wszystkim generalom i dowódcom, którzy w tak ciężkich czasach pełnili wierne tak odpowiedzialną służbę.

Składam uznanie za pomoc okazaną w czasie usuwania z kraju okupacji niemieckiej i austriackiej—polskiej organizacji wojskowej, która nie zawiodła, pokładanej w niej nadziei i która wstąpiwszy w szeregi chlubnie dziś walczy na wszystkich naszych frontach.

Przesyłając najgorętsze słowa uznania świętemu wojskom polskim walczącym u zagrożonych granic ojczyzny, życząc dzielnej armji by rozszerzała się szybko w myśl odwiecznych naszych tradycji rycerskich.

Warszawa, 6 lutego 1919 r.

Szeptycki  
general dywizji.

## ŁÓDŹ.

### Wiadomości bieżące.

#### Z Rady Miejskiej.

Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 11-go lutego, o godz. 6-ej popołudniu w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pańskiej № 115.

Porządek dzienny obejmuje: I. Komunikaty; II. Wnioski; a) Magistratu w sprawie: 1) podwyższenia taryfy tramwajowej; 2) zatwierdzenia regulaminu wymiaru podatku reparyacyjnego za rok 1918; 3) podwyższenia wynagrodzenia personelu kuchni taniach z 350 do 500 mk. za każde 1000 obiadów, względnie podwyższenia odnośnej pozycji budżetowej do mk. 140,000; b) wnioski radnych: 1) Sachsa i tow. w sprawie zniżenia sekwestru na wszelkie artykuły, oprócz kontyngentowych, i przywrócenie wolnego handlu; 2) Jabłuma i tow. w sprawie kar, nakładanych przez policję państwową za wywieszanie szyldów w języku żydowskim; 3) Kaczmarska i tow. w sprawie otwarcia gimnazjum miejskiego; II. Referat komisji

mieszanej dla opracowania statutu miejscowego o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi; IV. Wnioski: 1) komisji pracy w przedmiocie uregulowania plac nauczycieli przychodni — w związku z podwyższeniem wynagrodzenia wszystkich pracowników miejskich i nauczycielstwa; 2) R. Hertza i tow. w przedmiocie wydania praw, zabraniającego wyrobu, przewozu, sprzedaży i kupna wszelkiego rodzaju trunków alkoholowych.

#### Wstępne prace wyborcze.

Jutro o godz. 5-ej popołudniu w gmachu sądu okręgowego (Pańska 115) odbędzie się zebranie informacyjne przewodniczących miejscowych komitetów wyborczych w sprawie głosowania.

#### O roboty państwowe.

Związek pracowników i pracownię igły zwrócił się do komisarza ludowego ob. A. Rzewskiego z prośbą o poparcie w sprawie otrzymania robót od Milicji ludowej i Dowództwa wojskowego, uzasadniając, że będzie to jedyne skuteczne przeciwdziałanie bezrobociu w tym zawodzie.

#### Podatek od węgla.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło komisarzom powiatowym na obszarze b. okupacji niemieckiej niezwłocznie ustalenie uchwalonej przez sejmik wysokości podatku od węgla pobieranego na rzecz zarządzanego przez nich powiatu.

Jeden egzemplarz danych co do podatku winien być przesłany ministerstwu spraw wewnętrznych, drugi państwowemu biurowi sprzedaży węgla w Sosnowcu, które wyraziło gotowość śledzenia podatku od węgla dla poszczególnych powiatów związków komunalnych, zastrzegając sobie tytułem zwrotu kosztów 1 proc. od sum zainkasowanych.

#### Z kuratorjum obywatelskiego.

Wyplata zapomóg rodzinom rezerwistów za miesiąc luty rozpocznie się 10 lutego r. b. w zwykłych lokalach i w następującym porządku:

Wyplacć się będzie: rodzinom tych rezerwistów, którzy dotychczas w wojny nie powrócili i rodzinom tych rezerwistów, którzy powrócili do domów i przez komisję lekarską uznani zostali za niezdolnych do pracy.

Wszelkie pretensje co do wypłat za ległości uwzględniano będą po kongresie pokojowym, stosownie do tegoż kongresu decyzji.

W związku z sprawą rezerwistek i byłych jeńców naczelnik policji państwowej w Łodzi wydał część zarekwirowanych i skonfiskowanych artykułów spożywczych i odzieży na rzecz najbiedniejszych z pośród rezerwistek i jeńców.

#### Zaprzysiężenie policji.

Dziś o godz. 10-ej rano odbędzie się zaprzysiężenie policji w Łodzi na mszy w kościele św. Krzyża, poczym o godz. 11-ej nastąpi poświęcenie lokalu przydziału policji przy ul. Kościuszki № 1, wejście II, I piętro.

#### Mianowanie.

Ministerstwo zdrowia publicznego mianowało doktora Stanisława Skalskiego, dotychczasowego lekarza powiatowego na m. Łódź, inspektorem lekarskim na okręg łódzki, z siedzibą w Łodzi.

Okręg ten obejmuje następujące miasta i powiaty: Przewyż, Kalisz, Kolo, Konin, Kutno, Łask, Łęczyca, Łódź, Piotrków, Radomsk, Sieradz, Słupca, Turek i Wielun.

Narazie utworzone zostały 2 okręgi — jeden warszawski, drugi łódzki; przewidywane jest jeszcze utworzenie dalszych czterech ogrogów na terenie b. Królestwa Polskiego.

#### Egzaminy fclcerskie.

Dla wszystkich fclcerów, nie posiadających dotychczas świadectw fclcerskich, ministerstwo zdrowia publicznego powołało komisję egzaminacyjną, która będzie czynna dnia 4-go maja r. b. w celu egzaminowania wszystkich kandydatów. Ci z nich, którzy bądź nie zdadzą egzaminu, bądź nie stawiają się nań, nie będą mieli prawa zajmowania się praktyką, ani możliwości uzyskania tych praw kiedykolwiek.

#### Z chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności.

W piątek wieczorem pod przewodnictwem pastora Gundlacha odbyło się posiedzenie rady zarządzającej tego towarzystwa. Uchwalono na wniosek komitetów ochrony podwyższyć pensje ochroniarzom do 120 mk. miesięcznie. Szpitalowi Anny-Marji postanowiono wypłacić do kwietnia resztę przysługującego mu subsydjum w sumie około 5000 mk. Odmówiono prośbie komitetu 3-iej ochrony o podwyższenie subsydjum miesięcznego do 2000 mk., motywując to brakiem funduszy. Zaproponowano natomiast ochronie zwrócić się za pośrednictwem towarzystwa do ministerstwa zdrowia publicznego o przyznanie pewnej zapomogi. Zgodzono się na wypłacenie zarządowi ochroniska dla nauczycielek 120 mk. za

zapomogę dla biednych nauczycielek. Na podstawie propozycji komitetu „Kochanówka” uchwalono w zasadzie wszcząć kroki przewidziane przez prawo o upaństwowienie tego zakładu. Upoważniono głównego kassjera do zakupienia z funduszy żelaznych pożyczki państwowej na sumę 5000 mk. Przyjęto do wiadomości treść listu szpitala Anny-Marji, według którego żądania ekonomiczne personelu szpitalnego zaspokojone zostały w tym samym rozmiarze, co i w szpitalach miejskich. Służbie niższej podniesiono pensje do 75 mk. miesięcznie przeciętnie, pielęgniarkom do 135 mk. a na wydziale zakaźnym do 165 mk., wyższemu personelowi — o 50 proc. Wydatki związane z podwyżką, oraz ze zrównaniem życia służby z życiem pielęgniarek wynoszą około 100,000 mk. rocznie. Z tego też powodu szpital wystąpił do magistratu z prośbą o podniesienie stawki za leczenie.

#### Pomoc dla niezamożnych uczniów.

W piątek, dnia 14 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu Szkoły Realnej Kupieckiej Łódzkiej (Dzielna 58) odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Tow. pomocy dla niezamożnych uczniów tejże szkoły. O ile w powyższym terminie nie zbierze się odpowiednia ilość członków, zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 5 ej niezależnie od ilości obecnych.

Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu; 2) odczytanie sprawozdania z działalności T wa za rok szkolny 1917/18; 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 4) wybór 3 członków zarządu na miejsce ustępujących, z powodu kończącej się kadencji pp. barona Juliusza Heinza, Romualdy Meylertowej i F. Lenartowicza; 5) wybór komisji rewizyjnej.

#### Zebranie.

Dziś o godzinie 9 i pół rano odbędzie się ogólne zebranie pracowników teatralnych i kinematograficznych w Teatrze Polskim przy ulicy Cegielnianej 63.

#### Ze Związku odkażaczy.

Na ogólnym zebraniu „Polskiego Związku odkażaczy”, które się odbyło w obecności 52 członków, wybrano zarząd i komisję rewizyjną. W skład zarządu weszli ob.: Bazyliński Ignacy (prezes), Kostrzewski Bolesław (zastępca), Zasada Jan (sekretarz), Wadlewski Julian (zastępca), Pawłowski Józef—drogista (skarbnik). Członkowie zarządu, ob.: Zentkowski Marcin, Kolasa Stanisław, Majewski Lucjan, Stall Feliks, Olezak Stefan. Do komisji rewizyjnej weszli ob.: Stawski Franciszek, Pohl Herman.

#### Z urzędu stanu cywilnego.

W styczniu zarejestrowano w gminie baptystów 6 zgonów i 1 urodzenie; w gminie chrześcijańskich: 2 urodzenia; w gminie żydowskiej 30 zgonów, 209 urodzeń i 69 ślubów, poświęcono 86 aktów znania, wydano 752 wyciągi z archiwum, oraz na mocy wyroku sądownego uznano jedno małżeństwo za rozwiedzione.

Od 1-go stycznia zaprowadzona została nowa taryfa opłat za wyciągi, stosownie do uchwały, zatwierdzonej przez komisarza ludowego.

#### W sprawie Grobelnego.

Rada Robotnicza zwróciła się poraz wtóry do komisarza ludowego, ob. A. Rzewskiego, prosząc o umorzenie sprawy Grobelnego, przewodniczącego Rady Robotniczej w Brzezinach, oskarżonego o wywiezienie na tacze b. komisarza rządowego pow. brzezińskiego p. Pajewskiego, stwierdzając, że Grobelny nie był organizatorem tego zajścia i że wogóle miało ono charakter żywiołowego odruchu masy robotniczej przeciw wysoce szkodliwej działalności p. Pajewskiego.

Dalej Rada zaznacza, iż b. komisarzowi brzezińskiemu, czynione są pomiędzy innymi, poważne zarzuty co do sprzedawania artykułów kontyngentowych spekulantom, że jest obecnie usunięty ze stanowiska. W końcu prosi Rada wyraża nadzieję, że powyższe wymienione motywy będą uznane za dostateczne, oraz że sprawa Grobelnego wywołuje poważne wzburzenie w masach robotniczych.

#### Ze związku fclcerów.

Dziś o godz. 4. po poł. odbędzie się w lokalu Reursy (Widzewska 117), ogólne nadzwyczajne zebranie członków Związku fclcerów. Porządek dzienny zebrania obejmuje: Zagajenie posiedzenia. Wybór przewodniczącego. Sprawozdanie z działalności zarządu. Sprawozdanie kasowe. Wybór dwóch delegatów do Warszawy na ogólne, nadzwyczajne zebranie fclcerów, w sprawie obrony zawodu fclcerskiego. Wybór sekretarza i bibliotekarza. Wolne wnioski.

#### Koncert popołudniowy.

Z powodu nagłej niedyspozycji dr. Prybalskiego, na dzisiejszym koncercie popołudniowym pod dyr. Br. Szulca na dochód łódzkiego Związku muzyków zawodowych wystąpi śpiewaczka operowa pani Maria Zylberowa, która wykona z tow. orkiestry piękną arję z „Tosci” Pucciniego, oraz z tow. fortepianu arję z „Damy pikowej” Czajkowskiego. Prócz tego orkiestra odegra uwerturę

rewolucyjną „Robespierre” Litolffa i symfonię „Wesele wiejskie” Goldmarka. Koncert ten ze względu na tak sympatyczny cel cieszyć się będzie niezwykłym powodzeniem. Bilety od godz. 10-ej rano w kasie Sali Koncertowej.

#### Teatr Polski.

Dziś, w niedzielę po południu o godz. 3. po cenach popularnych, po raz ostatni wcielił w 6 obrazach L. Kwenna „Biedna dziewczyna”, z występem p. Fertner-Wisniewskiej. Wieczorem o g. 7.30. po raz drugi, sztuka na tie dzieł 1863 r. Fr. Dominika, p. t. „W górę serca”. W przedstawieniu udział bierze cały zespół.

#### Ostrzeżenie.

Jesteśmy prosieni przez Zarząd Koła Baluckiego Macierzy, o podanie do wiadomości, iż skradziony został w pociągu, między Krosniewcami i Osołkowem kwintarusz i dokumenty na prawo kwestowania wśród ziemian, na rzecz Koła baluckiego P. M. Szak. Dokumenty te opiewały na imię p. Wilhelma Litkego.

#### Ujęcie bandyty.

W dniu 15 grudnia r. ub. o godz. 6-ej wieczorem, do mieszkania młynarza Adama Krecikowskiego, we wsi Zakwa, gminy Biela, powiatu brzezińskiego, wtargnęło 5 uzbrojonych bandytów.

W mieszkaniu wówczas znajdowali się gospodarz, jego szwagier i parobek. Bandyci kazali obecnym odwrócić się do ściany i po dokonaniu rewizji w szafach, zrabowali 3000 rb. w bonach, 1000 rb. gotówką i 2000 mk., poczem zbiegli bezkarnie. Zawiadomiony o napadzie powyższym, tutejszy wydział policji kryminalnej (2 Brygada), wszczął energiczne śledztwo.

Onegdaj, udało się ująć jednego z uczestników napadu. Jest nim Marcin Struszcak, lat 35. Przy aresztowaniu znaleziono rewolwer, oraz naboje.

#### Wisielec.

Onegdaj o g. 4. po południu, w mieszkaniu własnym, przy ul. Debowej № 2 (Radogoszcz), powiesił się 64-letni Adam Henke.

#### Znaczna kradzież.

Ze składu ubrań damskich Arona Mendelsohna przy Nowym Rynku № 7, niewykryci złoczyńcy skradli ubrań sumę 20,000 mk. O kradzieży, poszkodowany zawiadomił wydział śledczy.

## Walka z lichwą w Galicji.

—x—

### Rewelacje komitetu do zwalczania lichwy.

#### Aresztowanie kapitana Ellenberga.

Powszechno narzekania na nadużycia przy rozdziale węgla spowodowały komitet do zajęcia się tą sprawą. Okazało się, że niesumienni urzędnicy wysyłali węgiel kontyngentowy jedynie tylko za olbrzymimi opłatami ponad taryfę. Na trop tych nadużyć natrafił komitet do zwalczania lichwy w Nowym Sączu, który następnie skomunikował się z krakowskim komitetem i dzięki temu nastąpiło już aresztowanie Saula Ellenberga, b. kapitana wojsk austriackich i Fr. Zielińskiego, urzędnika centrali.

Śledztwo tych wielkich nadużyć prowadzi sąd krajowy karny w Krakowie.

#### Krociwe zyski spekulantów.

Praca komitetu do zwalczania lichwy niestety, nie może być tak owocną, jak tego oczekuje publiczność, przedewszystkiem z tej przyczyny, że ciągle wywożą spekulanci z kraju różnego rodzaju towary—wszelkie zabiegi, by wywóz ten ograniczyć, były jak dotąd, bezskuteczne. Komitet stwierdził w licznych wypadkach, że nad wywozem tym nikt nie czuwa.

Jak wielkie zyski przynosi on tym spekulantom, tego przykładem jest jeden transport słoniny, który znanemu w Krakowie z Sa'i Saskiej i Grand-Hotelu Zygm. Krotowskiemu przyniósł w zysku jednorazowo 800 tysięcy koron. Zarządzenie aresztowania tego spekulanta niestety dotąd nie nastąpiło, bo zniknął na czas z Krakowa.

#### Przemysłnictwo do Niemiec.

Oprócz wywozu kolejną przez nikogo nie kontrolowanego za pomocą certyfikatów również nie kontrolowanych, dostają się olbrzymie ilości środków spożywczych, zwłaszcza tłuszczów, zagranicę, głównie do Niemiec, drogą przemysłnictwa, przeważnie w powiecie chrzanowskim i oświęcimskim, gdzie różne indywidua, częstokroć całe wieś, jak Jeleni, Krocimiech, Jaworzna i t. p. wywożą i wynoszą dniem i nocą żywność zagranicę. Komitet ma już wykaz tych przemysłników, dzisiaj już milionerów—ale władze są bezczynne.

Nie dziwnego, że w kraju zdradzanym w ten sposób przez własnych rodaków, panuje głód i zastraszająca śmiertelność.

#### Kupcy zwalczają działalność komitetu walki z lichwą.

Tymczasem, zamiast pomagać komitetowi w walce z tą orgją paskarstwa i lichwarstwa, kupcy i przemysłowcy zebrali się przed kilku dniami w Izbie handlowej w Krakowie i pod przewodnictwem b. posła Zieleniewskiego obradowali rzekomo nad sposobami zwalczania lichwy, a w rzeczy wistosci działali działalność komitetu i zbyt surowych sądów,

W dyskusji wziął także udział reprezentant gminy, krytykując również pracę ludzi, którzy, nie mając żadnego obowiązku, podjęli się obrony społeczeństwa przed wyzyskiem. Jest to niesłychana rzecz, że czynnik te dopiero wówczas pomyślały o lichwie, kiedy ujawniła się odrochowa obrona w społeczeństwie, a pomyślały o tem jedynie w tym celu, aby się bronić przed walką z lichwą.

**TEATR POLSKI (Cegielniana 63)**  
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.

Niedziela, dnia 9. lutego. Po południu o godz. 3 po cenach popularnych. Występ Fertner-Wisniewskiej „**Biedna dziewczyna**“ Po raz ostatni! Wodewil w 4 obrazach L. Kwenna. Wieczorem o godz. 7.30 „**W górę serca**“. Po raz drugi. Sztuka w 4 aktach na tle dziejów 1863 r. Fr. Domnika. Reżyser A. Siemaszko.

**Na Polski Skarb Narodowy.**

(Złożono w redakcji „Głosu Polskiego“):

Zebrany dochód z urządzonej komedycji w sumie mk. 100 złożyli pp. Kokoszyński.

**Ofiary**

złożone w „Głosie Polskim“:

Na Dom Sierot (Północna 38).

Z okazji imienin dziadziusia Bromberga—Romeczka Goldberżanka 3 mk.

Na Iwowan żydów.

Zamiast kwiatów w rocznicę ślubu pp. Izidorostwa Poznańskich—Arnoldowie Szwańcer 5 mk.

Na Dom Sierot (Pasaż Szulca 20)

Zamiast podarunków w dniu urodzin ukochanej przyjaciółki Marji Burstajnowej, Edzia Majerowiczówna 3 mk.

Na żyd. Dom Sierot (Zachodnia 20).

Z okazji zaślubin p. Marji Berkowiczów—ay s d-rem Klingerem — Józefostwo Rozenchole 25 mk.

Na pomoc dla wojska polskiego pod Lwowem. Garlikowska 5 mk.

**Na „Bykur Cholim“.**

Zamiast kwiatów w rocznicę ślubu pp. Hierszlostwa Gordinów—Gordinowa 10 mk.

**Na „Uzdrowisko“.**

Z okazji 10-letniej rocznicy ślubu pp. Maurycostwa Perła — Maurycostwo Heiman 20 marek.

Dla uczczenia pamięci przedwcześnie zgasłej Ludwikowej Stein — Władysławostwo Sielberstein 25 mk.

Na Dom Kalek przy łódzkim żyd. Tow. dobroczynności (Zachodnia 20).

Zamiast kwiatów z okazji 10-lecia rocznicy ślubu pp. Maurycostwa Perła — Maksymilianostwo Stein 10 mk.

**Gielda warszawska.**

Dnia 8 lutego.

Waluta rosyjska słaba, Korony bez zmiany. Na polu papierów procentowym nastąpił zwrot ku lepszemu. Szczególnie poszukiwane były 5% Listy m. Warszawy.

6% Obl. m. Warszawy — 195.  
4 i pół proc. Listy Ziem. — 179, 180 1/2  
4 proc. Listy Ziemskie — 103.  
5 proc. Listy m. Warszawy — 182, 183, 184.  
4 i pół proc. Listy m. Warszawy 173 3/4  
Ruble: 500 — 130, 129 1/2, setki — 131  
Ruble dumskie 90, 89 1/2.  
Kierunki —  
Korony — 53,45.

**Tabela tymczasowa.**

wygranych II-ej klasy 3-ej loterii na korzyść Tow. kulturalno-oświatowych.

Dnia 6 lutego 1919 r.

Mk. 20000, premia 15000 zł 12556.  
Mk. 1000 zł 5562.  
Mk. 500 zł 21659.  
Mk. 250 zł: 6174 12334 12948 20869 20926.  
Mk. 120 zł: 1678 5141 5346 5482 5557 6799 6984 7486 9197 9232 9254

11872 13517 14108 14512 18096 18641 18706 19787 20440 21590 22004 22841.

Po 70 mk. wygrały następujące N.M.N.:

26 52 69 211 333 75 417 510 57 65  
98 600 82 717 25 32 76 818 37 69 83 955.  
1055 183 95 225 49 66 326 58 401  
49 70 574 90 626 31 49 03 70 71 84 722  
73 818 31 65 88.  
2025 95 130 70 97 231 40 84 358 97  
401 93 542 52 61 609 85 734 36 38 56  
76 863 67 941 64.  
3090 181 99 235 63 67 76 79 372  
83 90 412 76 500 26 612 34 64 740 832  
92 93 929 89 96.  
4035 68 69 75 146 231 323 75 79  
414 74 533 76 604 13 31 720 53 60 62  
825 903 27.  
5029 56 121 76 256 81 340 74 464  
515 19 44 604 36 38 54 731 63 83 90 93  
807 70 83 910 82.  
6047 70 81 178 219 79 337 50 411  
29 80 97 610 94 713 60 80 845 905 30  
56 79.  
7075 113 15 16 56 66 78 88 235 358  
82 403 4 17 61 97 542 95 603 26 718 46  
49 815 25 88.  
8006 28 43 54 108 43 83 209 15 56  
65 87 309 59 445 501 4 24 72 82 642 55  
703 79 84 832 94 978.  
9013 39 52 59 98 148 54 56 78 91  
202 19 80 302 11 29 32 82 415 22 35 71  
508 14 35 82 603 29 50 54 770 841 913.  
10127 95 226 23 31 38 315 27 63  
445 510 808 58 909 18 50 55 59 82.  
11024 53 66 83 108 02 228 45 76 79  
350 87 418 76 514 660 790 827 47 65.  
12068 101 43 47 85 86 90 92 210  
322 49 502 35 600 1 6 20 45 763 88 92  
818 70 77 0 6 32 35 76.  
13152 67 71 97 210 48 63 882 455  
63 566 67 68 74 631 701 44 813 22 39  
82 93.  
14077 113 80 88 252 59 63 71 312

65 534 71 77 96 608 14 15 24 30 63 814  
53 933 34 98.  
15025 64 174 89 03 04 08 206 302  
410 22 537 65 90 046 59 80 85 779 83  
823 75 946 91.  
16019 97 353 455 90 555 624 59 731  
78 88 93 847 85 91 955 64 60 01.  
17001 157 82 261 376 463 640 47  
98 745 71 819 97 917 56 85.  
18017 68 104 20 31 200 48 57 858  
80 90 463 511 19 67 640 88 95 709 17  
87 858 911 87.  
19047 64 96 104 11 14 52 56 268  
305 22 32 58 452 631 39 57 608 80 46  
61 68 856 929 75.  
20004 61 121 59 62 237 368 469 74  
23 37 55 85 927 40 60.  
21001 56 57 150 62 96 206 328 52  
58 65 67 434 69 96 549 646 60 706 29  
86 81 97 822 61 74 951 87.  
22008 35 37 102 22 23 466 87 514  
75 76 623 45 58 59 83 711 20 807 14 49  
900 55.  
23018 115 24 229 78 315 18 420  
37 51.

**Wiedeńska Klinika**

Lekarsko-Dentystyczna

Ul. NAWROT 4.

Wyjmowanie zębów, nerwów, borowanie zębów, oraz wszelkich zaniedbanych chorób zębów i jamy ustnej (jako to choroby dziąsła itp.) wykonywa się przy zastosowaniu **najnowszych** środków zupełnie **bez bólu**

**Geny bardzo przystępne.**

Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne według najnowszego systemu. 134

**Regina Tasiemka — Gustaw Michałowicz**  
zaślubieni

Łódź, w Lutym 1919.

**Kino „Polonia“**

Konstantynowska 16.

Ostatnie 2 dni

Obraz ze złotej serji wszechświatowej sławy „Cines“ w Rzymie

**Dzokej śmierci**

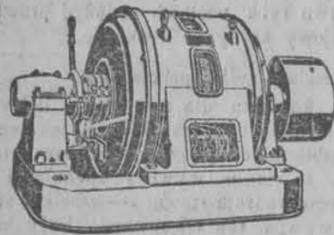
Wstrząsający dramat w 6 częściach z życia cyrkowego. W głównej roli artystka włoska, bohaterka obrazu „Cyrk Wolfsona“.

Porywające momenty!  
Przejmująca treść!  
Śmiertelne skoki.  
Fierwszorządny cyrk.

Sala dobrze ogrzana.

Początek o 5, w sobotę i niedzielę o 8.

Wkrótce „SZEJLOK“



**Zakład Elektrotechniczny**  
**Edward Kummer, Łódź,**  
Pusta № 7. - Telefon 19-64.

**Specjalność:** Reperacja dynamomaszyn i elektromotorów. Budowa kolektorów wszelkich systemów.  
**Urządzenie** elektrycznego oświetlenia i przenośni sił, oraz połączenie do Elektrowni Miejskiej.  
**Skład** wszelkich elektromotorów i materiałów wchodzących w zakres elektrycznych urządzeń.

**OKAZJA DO SPRZEDANIA**

Różne drzewo stolarskie i budowlane. Stare i nowe okna i drzwi i okiennice z żelaznym obiciem. Rusztowania: jak słupy, drabiny, kozły, deski, pomosty murarskie oraz skrzynie do wapna. Cement i wapno lasowane. Szkło okienne ornamentowe i drutowane. Rudolf Keilich, Łódź, Widzewska № 123.

**GLOBIN**

Prawdziwy terpentynowy. Globin i farbę do bieliżny „Ultramarin“ w różnym opakowaniu, a także „Galatin“ do nabycia u **CHRZANOWICZA** Nowy Rynek Nr. 7.

**KONKURENCJA!**

Pudełka na „GLOBIN“ i do ta bki bieliżniowej, galanterijne i apteczne pudełka. Różne papierowe torebki, do nabycia tylko w fabryce pudełek **NOWY RYNEK № 7.**

**Japońskie ogrzewacze kieszonkowe,** chroniące przed zaszlepieniem. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w księgarni **H. Blechschmidta** Przejazd № 1.

**Miód**

szuczny do nabycia w starej fabryce — **Młeczera Szwareca Włodawskiego** Łódź, Północna 10. 524-1

**Dla pralni!**

Krochmal ryżowy, przenny i kukurydzowy. Boraks, staeryna, mydło № 1 mk. 8.25 funt, szare mydło 4 mk. funt, soda 98 proc. 1 mk. funt. 569-2

H. Danielak, Łódź, Cegielniana 51.

**Lampki kieszonkowe** daleko świecące. **Najlepsze baterje**

Lampki naftowe. Krzemienie Auer do wszelkich systemów zapal. Siatki: Auer-Degea jeszcze przedwojenne.

**Carbidowe** stojące i wiszące lampki, rowowe i ręczne latarki Roll i Koro brenerzy zaoszczędzające, poleca po bardzo tanich cenach 159-1

Auer, Piotrkowska 146, obok Ewangelickiej. —

**Nie kupujcie resztek!!!**

półki się nie przekonacie, że **tylko** przy ul. **Dzielnej 34** sprzedaje się **o wiele taniej**, niż w **trankowych sklepach**, rozmaite resztki na: bluzki, suknie, kostiumy, oraz kort, różne sukna, chustki, plusze, barchany i caigi. UWAGA: Dla handlujących ustępstwa. **Skład resztek „Konkurencja“, z elna 34, m. 14**



**Magazyn Obuwia** **Kazimierza Kaszyńskiego** Zielona № 19.

POLECA obuwie solidnej roboty z gwarantowanego towaru po cenach przystępnych.

Fasony ostatniej mody. — Fasony ostatniej mody. 8-2

**Operator odeisków**

A. Kartowski, Piotrkowska № 60 front, 1 piętro. Usuwam wszelkie odeski, wrosnięte paznokcie, bóle w nogach za pomocą elektryczności. Ol 9-11 i od 3-5 pop. 419

Z okazji zaręczyn panny

**Dory Sułkowiczówny** z panem **Ignacym Abramowiczem** serdeczne życzenia składają **Sianisławowie Okno.**

**MYDŁO**

w najlepszym gatunku: № 1 — mk. 8 — funt, № 2 — 4 mk. 50 fen., szare — 5 mk. 50 f., soda, krochmal, stearynowe świece 4 m. 0 f. i wszelkie dodatki do prania po cenach hurtowych tylko u

**DRUCKERA, Srednia nr. 2.** UWAGA: Nie posiadam obecnie filji. 125-3

**KINEMATOGRAF bez konkurencji.**

czynny na prowincji (miejscowość 20,000 mieszkańców) do odstepienia. Zgłoszenia reflektantów w Biurze ogłoszeń i kinematograficznych „MERKUR“, Łódź, Piotrkowska 8. Kupuje i sprzedaje nowe i używane aparaty kinematograficzne, filmy i szmele. 582-1

**Zdolne podreżzne**

moga się zgłosić do pracownicy kapeluszy.

**Sienkiewicza 50, I-e p.** 430-1

**Od zaraz!**

Eleganckie mieszkanie z 8 pokojami na I piętrze, z wszelkimi wygodami, w centrum miasta i lokal na biuro z 5 pokojami z wygodami, na parterze. Dowiedzieć się od 2-3 po poł. **Nawrot 33-a, parter, front, m. 1.** 56-2

**Drożdże**

najlepszych gatunków, codziennie świeże, po cenach umiarkowanych. 531-3 **Kutner, Zgierska 14**

**Do wynajęcia**

wspaniałe urządzone piekarnia z przyległymi lokalami i sklepem w dobrym punkcie. Wiałom. w admin. 1562-3

**Farbiarnia i pralnia chemiczna**

Srednia 5, Filja Zielona 2. przyjmuje do farbowania i chemicznego czyszczenia wszelkiego rodzaju garderobę po cenach przystępnych. Wykończenie bardzo staranne.

UWAGA: Bieliznę sztywną prasujemy ryżowym krochmalem jak przed wojną.

### Cena biletu mk. 5.=

Ostatnie cztery cyfry głównej wygranej loterii Rady Głównej Opiekuńczej w V klasie bież. serii **wygrywają BAR** z kompletnym urządzeniem według spisu natarjusza Ryfińskiego, № 526, mieszczący się **przy ul. Andrzeja 34.** 478-1  
— **Bilety do nabycia na miejscu.** —

## Feliksa Potza Sklep Komisowy

**ul. Sienkiewicza № 35**  
poleca duży wybór garderoby, obuwia, bielizny, pończoch trykotarzy, obrazów i t. p. 446-1  
Przyjmuje do sprzedaży wszystko w domu życzliwie.

Od 25 lat egzystujący w m. Łodzi

### Hurtowy i Detaliczny Skład Skór H. PINKUSEWICZ

mieści się obecnie **przy ul. Nowomiejskiej № 6, front, I piętro**, i poleca wszelkiego rodzaju skóry dla szewców: krzyże, boki, karki, całe skóry, wierzchy, chromy i gemzy po przystępnych cenach.

## Tanie i trwałe obuwie ze zginającymi się podeszwami podług własnych patentów:

męskie płócienne	od mk. 16.50 do 20.50
męskie skórzane	50.— 60.—
damskie płócienne	15.— 24.—
damskie skórzane	30.— 60.—
dziecinne płócienne	12.— 17.—
dziecinne skórzane	35.50 45.—
dziecinne	8.50 14.50
tropy	8.50 15.—
bambosze i pantofle domowe dla dzieci	3.50 8.—
dla dorosł.	4.25 12.25

do nabycia w następujących oddziałach sprzedaży **Pabjanickiej Fabryki Obuwia Reformowanego**  
I-y oddział ul. Piotrkowska № 102, II-gi — ul. Piotrkowska № 7, III-ci — ul. Piotrkowska № 294, IV-ty — Piotrkowska № 120 róg Główniej. 1529-1

Telef. № 25

## Browar i Fabryka octu GUSTAWA KEILICHA

— w Łodzi — ul. Orła № 25

Telefon № 25 już czynny. Egz. 1882 r.

### MLECZARNIA „WRZOS“

Piotrkowska 100, róg Przejazd

Wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje a la cart. Obiady z 3 dań po 2 mk. 50 fn., z 4 dań 4 mk. Poleca pieczywo, pączki, faworki własnego wyrobu. Codziennie flaki po 2 mk. 50 f.

Podczas obiadu i kolacji koncert p. Szuera.

Z poważaniem  
Zarząd.

1513-1

Poszukuje się **solidnego dostawcy** mięsa wieprzowego i wołowego dziennie 200 f. Oferty składać w zakrytych kopertach. Termin do 12 lutego r. b.

Milicja Ludowa  
ul. Piotrkowska 135  
Wydział Gospodarczy

1536-1

Dziś, dnia 9-go lutego o godz. 2-iej po poł., w sali Jadalnej Gajców przy ul. Piotrkowskiej № 289, odbędzie się

## Zebranie Woźniców

na które wszystkich woźniców prosimy o konieczne przybycie.

Zarząd  
Zw. Zaw. Woźniców m. Łodzi.

1541-1

Donoszę, że z dniem dzisiejszym objąłem Fabryczne sklady obuwia

## T. & A. BATA

przy ul. Piotrkowskiej 74 na własność.

Polecam się łaskawym względom Sz. P.

Leon T. Skrzypek.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha  
**Sala Koncertowa**  
Czwartek, dn. 13 lutego r. b. o g. 8.15 wlec.  
**Recital fortepianowy Karol Szreter**

PROGRAM: Beethoven Sonata As-dur op. 26. Chopin Scherzo Cis moll, Etiuda E-dur op. 10, Polonez As-dur, Taneman Al. Preludium G-dur i As-dur Intermezzo (Po raz pierwszy w Łodzi utwory nagrodzone na konkursie). Rachmaninoff Preludium G-dur Skriabin Etiuda patetyczna. Różycki Trzy polskie tańce, (pierwszy raz w Łodzi). 1561-1

Bilety od 1.50 do 10. marek sprzedaje Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12.

## Lombard I. H. WAŁCHOWICZA w Łodzi, Południowa 20

zawiadamia, iż pozostałe niewykupione fanty sprzedane zostaną z powodu likwidacji interesu, przez ostatnią

## LICYTACJĘ,

rozpoczynającą się w dniu 21 marca 1919 roku. Uprasza się osoby, nie życzące sobie, aby fanty ich sprzedane zostały, o rychłe wykupienie takowych, gdyż prołongaty pod żadnym pozorem przyjmowane nie są. 517-1

## ODMROŻENIE Najlepiej goi MOTOR 'FRIGORIN' Cena stoika mk. 2

Zreca ze swej celności i trwałości pierwszorzędna **Pracownia obuwia** p. f. **Lewandowski i Sobołewski** ul. Cegielniana nr. 24 wykorywa wszelkie roboty solidnie podług najnowszych fasonów, ceny niższe. 2630-1

**Stenografistki, maszynistki, sekretarki, buchalterki i biurolistki** zostają szybko i sumiennie przysposobione do objęcia — posad biurowych. — Znaczna ilość słuchaczy po ukończeniu cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. — **Kursy Buchalteryjno-handl. H. LUBIŃSKIEGO** Piotrkowska 79. 962-1

Jedyny w Łodzi pod względem solidnego i trwałego wykonania **Magazyn Obuwia** **I. Kowalczyk, w Łodzi** ul. Cegielniana № 25 jako specjalność poleca dla pp. wojskowych buty oferskie i do konnej jazdy. Ceny niższe.

## PASY

Nie sprzedawajcie pasów, gdyż placę za takowe najlepsze ceny, oraz nie kupujecie, zanim zajdziecie do mnie

**M. Baharier, Łódź, Piotrkowska 25.** Od godziny 10 — 2 po południu. **Pośrednikom rabatu!**

## Dr. Jelnicki powrócił.

Choroby skórne i weneryczne. **św. Emilji № 18** (róg Widzewskiej). 10-12 i 5-7, kobiety 4-5. 94-10

## Dr. R. Weissman

b. ordynator warsz. uniwersytetu kliniki terapeutycznej. Choroby wewnętrzne, specj. chor. żołądka i kiszek. **Piotrkowska 18.** Wschodnia 41. Przyjmuje od 9-10 i od 3-6 pp 792-11

## Nowo otworzony SKLEP KOMISOWY H. Piotrowska i Stelzner

**Zgierska Nr. 7, róg placu Kościelnego.** Jedyne źródło kupna i zbytu niezbędnych rzeczy do użytku domowego, jak również garderoby nowej i używanej. **OKAZYJNIE.** Duży wybór obuwia solidnej roboty po cenach b. przystępnych. — Komisowego pobieramy tylko 10 procent. **KOMUNIKACJA DOGODNA. — — — PUNKT RUCHLIWY.** WYBÓR DOSTATECZNY. 560-3

## Znana od lat kilku 550-3 Pralnia chemiczna i Farbiarnia Wawrzyńca Durczyńskiego

Brzezińska № 5. Filja: Średnia № 20. Farbuje i chemicznie czyści wszelkiego rodzaju garderobę po cenach przystępnych. Bieliznę sztywną prasuje się krochmalcem ryżowym. Firanki pierze się na ramach, zupełnie jak nowe. **Uwaga!** Żadnej filji, prócz Średnia Nr. 20, nie posiadamy.

## Obwieszczenie.

Kuratorium Obywatelskie obwieszcza, że wypłata zapomóg rodzinom rezerwistów za niesięgłoty rozpocznie się 10 lutego r. b. w zwykłych lokalach i w następującym porządku:

- Wypłacać się będzie:
- 1) rodzinom tych rezerwistów, którzy dotychczas z wojny nie powrócili i
  - 2) rodzinom tych rezerwistów, którzy powrócili do domu i przez Komisję Lekarską uznani zostali za niezdolnych do pracy.

Wszelkie pretensje co do wypłat zaległości uwzględniane będą po kongresie pokojowym, stosownie do tegoż kongresu decyzji. 1571-1

## Dr. Wł. Stanisławski

b. ordynator szp. miejsk. w Odesie. **Przejazd 40 m. 7** — obok poczty. — Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 i od 4-6 p.p

## Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa

**Dr. S. Sewkowicz** Konstantynowska 12  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. dla pań od 5-6 po poł. 2238-01

## Lekarz-dentysta Irena Gecówna

była asystentka lekarza-dentysty RITTA. Przyjmuje osobiscie od g. 10-1 i od 3-7 wieczorem. **Cegielniana № 28.** 971-1

## Lekarz-dentysta I. LEW

(długoletni asystent Łódz. Centr. Kliniki) **Cegielniana № 36,** (róg Piotrkowskiej) przyjmuje codz. od 10-1 i 3-7, — w niedziele i święta od 10-12. 122-1

## Tkalcia sztuczna.

Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania, tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszelkich towarach. Przeniesiona na ul. Lipową 36, róg Benedykta, front, parter m. 2.

## Lekarz Dentysta

**Michał Goldenberg** Piotrkowska 124. Godz. przyjęć 10-4 pop. prócz świąt i niedziel. 3100

## Prez z paskarstwem!

Za 7 mk. pierwszorzędna skóra imit. zełuje Zakład podzel „ERFAC“ Piotrkowska № 139, I piętro, front. Tamże gotowe obuwie po cenach fabrycznych. 407-1

## MYDŁO

№ 1 w najlepszym gatunku (65 proc. tłuszczu), mydło szare, soda oraz wszelkie dodatki do prania po cenach nader umiarkowanych nabyć można u **H. Goldhirsza** ul. NAWROT 17 (r. Sienkiewicza). 9-9-1

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTOW.

Piotrkowska № 17, drugie podwórzo.

9-10 choroby oczu codziennie Dr. Garliński
11 1/2-12 1/2 chor. wener. i skórne codz. Dr. Fu kiew cz
11-12 chor. wewn. i dziec. (płuc i serca) Dr. Osiecki
11-12 choroby kobiece codziennie Dr. L. Lewowski
12-1 chor. kobiece i chirurg. codz. Dr. Artyfikiewicz
12 1/2-1 1/2 chor. uszu, gardła i nosa codz. Dr. Czapiński
1-2 chor. wewn. codz. (prócz środy i piątku) Dr. Rueger
1-2 chor. skórne i weneryczne codz. Dr. Skusiewicz
2-3 choroby nerwowe środa i piątek Dr. Mittelstaedt
3-4 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie Dr. Marx
2-3 choroby oczu codziennie Dr. Michałowski
3-4 chor. skórne i wener. codzien. Dr. Stawowczyk
2-3 choroby chirurgiczne codziennie Dr. H. Goldberg
3 1/2-4 1/2 choroby kobiece codziennie Dr. Goldenberg
3-4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie Dr. Jokiel

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt; 2) Pora-
da 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy.
549-22

Maszyny do pisania

nowe i używane. TAŚMY, KALKA i t. p.

Maszyny do rachowania

Aparaty do powielania kopji.

PAPIER woskowy, szybkoschnący, farby i t. p.

Kasy „National“.

1412-1

Własne warsztaty reparacyjne.

maszyn wszelkich systemów. Nauka pisania na maszynach.

E. Telatycki i S-ka

Łódź, Piotrkowska 69.

W niedzielę, dnia 9 lutego r. b., o go-
dzinie 4 p. p., odbędzie się

Podwieczorek z tańcami

w lokalu T-wa śpiewaczego

Piotrkowska 243.

Zaprasza ADOLF BRAUNE.

489-2

Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń
- poszukuje agentów -

mających rozgałęzione stosunki w Łodzi i okolicy.
Oferty pod lit. L. S. uprasza się składać w Admi-
nistracji pisma. 1482-3

Kupię rosyjską lub łańską dobrą
Maszynę do pisania

Oferty „Dopis“ przyjmuje adm. „Głosu Polskiego“.
393-2

MYDŁO

w najlepszym gatunku
№1 mk. 8.— oraz №2—4.50
szare mydło, soda,

krechmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania sprzedaje
się po cenie niższej tylko do
15-go lutego w mydlarni
DRUCKERA, Nowomiejska № 10,
— Proszę się przekonać. —
w hali, sklep № 3.

Salon fryzjerski dla Pan!

Czesanie podług najno wżych żurnali. Masaż twarzy. Manicure. Pe-
dicure, oraz wycinanie odcisków bez bólu. Mycie i suszenie wło-
sów za pomocą elektryczności. Farbowanie włosów specjalnym
sposobem nieszkodliwym i trwałym za pomocą kataplazmy. Wyją-
tkowo niebywale bogaty wybór farb. Poleca się wszelkie wyroby
włosiane. Zastosowanie jaknajszersze wymagań higieny.
Paulina ZYLBAR, Łódź, Al. Kościuszki № 27.

ZAWIADOMIENIE. Niniejszym zawiadamiam, iż
Wyprzedaż Tanich Resztek
została przeniesiona z ul. Zielonej № 42
na ul. Zieloną № 43, front, II piętro.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje
od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 211-3

Dr. Bolesław Kon

Choroby uzu i nosa, gardła
i chirurgia.
Piotrkowska Nr. 113, do 10
pół rano i od 4 — 6 p. p.
9177-14

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne,
moczołciowe i niemoc
picłowa.
Godz. przyjęć od 9—2 i 4—8 w.
dla pan od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk.
9313-15-1

Choroby weneryczne
i skórne
Dr. Sołowiejczyk

powrócił z Moskwy.
Rozwadowska 4
przy rogu Piotrkowskiej
Przyjmuje od 10 do 12 i od 5 do
7-ej po poł. 817-5

Doktor
Wład. SZKURNIK

po powrocie z Rosji osiadł w Ło-
dź i zamieszkuje przy
ul. Pańskiej Nr. 15.
Chirurgia i chor. kobiece
Przyjmuje od 4—6 po południu.
1105-4

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w nie-
dziele i święta od 11 do 1-ej.
Benedykta № 1.
137-10

Dr. W. Garliński

Przejazd 26.
Choroby oczne.
Codziennie od 10—1 i od 5—7 w.
W niedzielę tylko od 10—1.
652-0

Najpiękniejsze uczesanie

z ondulacją, manicure. Mycie
głowy, odmiadzanie twarzy. Usu-
wam łupież, brodawki. Robota:
włosów w pięknym salonie.
Eugenia Kariowska, Piotrkowska 60,
1-e piętro, front. 213

Rosyjskiego języka udziela ro-
syjska kursistka

z Rosji. Dzieła 56, m. 1. 535

Ruynowany nauczyciel hebraj-
skiego, władający polskim, był ucze-
niem w Jafie, poszukuje lekcji w szko-
łach. Wiadomość: Andrzejka 44,
m. 4, między 7—4 pp. 514—

Spz edam urządzenie sklepu
rzeźniczego. Wiado-
mość: Miłsza 24. 533-2

Student szkół średnich, udziela
lekcji w zakresie nauk gimnaz-
jalnych. Uzupelnia zaniebanganą
naukę dorosłych. Przejazd № 48,
m. 20. 457-1

Student warszawski, uniw. u-
dziela lekcji. Specjal-
ność: polski i łacina. Piotrkowa-
ska 107, m. 4, (u dentysty) od
godz. 3—5 pp. 30-5

Sklep z pokojem lub bez, po-
trzebny. Piotrkowska do
Przejazdu. Posrednikow dobrze
wynagrodze. Oferty w administ-
racji „Głosu“ sub „Kantor“. 461-2

Tapicer przyjmuje wszelkie ro-
boty po niskich cenach.
Cegielniana 64, m. 9. 542-3

Tanio! Udzielam początkowe
lekcje polskiego i ary-
tmetyki. Piotrkowska 7, m. 18. 540-3

Udziam lekcji gry fortepiana
nowej podług meto-
dy prof. Melcera. Wiadomość —
Wschodnia 76, m. 16. Znaść mo-
żna od 12—1 i od 6—8 wiecz. 45-2

Udziam lekcji angielskiego
po cenach przystę-
pnych. Piotrkowska № 7, m. 18,
od 1—5. 540-3

Udziam lekcji muzyki forte-
pianowej - niedrogo -
(ćwiczenia na mejsu). Oferty
do admin. „Głosu“ sub „Muzyka“
52-3

Wyhowawczyi banna, z do-
brami swiadczeniami i praktyka, potrzeba
do dwójga dzieci. Sienkiewicza
nr. 2, m. 6, II piętro. 556-2

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE
HESSEN I MARITIUS
ŁÓDŹ, ul. PAŃSKA Nr. 87
Wydrukują wszelkie druki dla handlu,
przemysłu i urzędów, papiery handlowe,
podręczniki szkolne i wszelkie broszury,
księgi handlowe etc. Ceny przystępne.

Kwit depozytowy

Tow. Wzaj. Kredytu Przem-
słowców Łódzkich za № 355,
złożony na 5800 rb., wysta-
wiony 8/10 18 r. na imię
Karola Klose. Zastrzega
się przed kupnem. 1460-3

Przyjmujemy wątek

do prania i farbowania.
Siske i Keilich
Sienkiewicza 165.
399-3

Akuszerka

R. Pipikowa
z dyplomem Ces. Ak. w Pe-
tersburgu, praktykująca 25
lat, przyjmuje od 10—7
Łódź, Piotrkowska 132
m. 14.
Dla pań przyjezdnych swobodny
lokal. 1491-10

Zeszyty szkolne

kurto i detalicznie
POLECA
Skład materj. piśmiennych i obrazów
H. T. Kunert i S-ka
Zawadzka № 1.
871-8

Kołnierze papierowe

po mk. 5,25 za tuzin
poleca w każdej ilości
Skład materj. piśmiennych i obrazów
H. T. Kunert i S-ka
Zawadzka № 1.
870-8

Poszukuje posady

kasjera lub inkasenta z kau-
cją, albo jako wspólnik do in-
teresu.
Oferty sub „Dla Szymona“
do admin. „Głosu“. 292-1

Smoła
Sprzedaż smoły w ilościach, potrzebnych
dla spożycwów, odbywa się w dal-
szym ciągu w Gazowni miejskiej,
ul. Targowa 18 (dawniej 34) tak dla od-
biorców miejskich jak i prowincjonalnych po cenie
mk. 30.-- za 100 funt. polskich netto,
loco gazownia i 10% podatku państwo-
wego, po dostarczeniu odpowiedniej ilości
beczek w dobrym stanie. 1347-3

Kupię maszyny do pisania „Underwood“, „Remington
widoczny“, „Kontinental“
polskie lub rosyjskie. Oferty z ceną pod „Przejazd“ możliwie
spiesznie do „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 106. 432-2

Na kursach językowo-handlowych
I. M. POZNAŃSKIEGO
22 Sienkiewicza 22
rozpoczyna się dn. 10 b. m. zajęcia w równoległych grupach:
Angielskiego, Francuskiego, Polskiego, Włoskiego Stenografii.
Zapisy codziennie od 10—1 i 5—8 w. 465-3

Pierwszorządna Chemiczna Pralnia
Bielizny i Farbiarnia
p. f.
„Helena“ H. SZULC.
Wschodnia № 57.
Wydrukuje wszelkie roboty starannie po cenach przystęp-
nych. Przyjmuje wszelkie reparaacje bielizny i odpowiada za
całość takowej. Ceny o 50 proc. niższe. Przy zakładzie jest
spec. personel dla przyjmowania i dostarczania bielizny.

Opłosezenia drobne.

A. A. A. Bacznosc! Tania wy-
przedaż resztek. Skorzystajcie z
okazji 50 proc. taniej niż ceny
zw. Rozmaite resztki na męskie,
damskie i dziecinne ubrania i
palta. Towary na bluzki, watol-
na na czapeczki, bostony, sze-
wioty, welury, chustki zimowe,
jedwabie na bluzki, barechany,
flanely, cajgi. Nabyć można pra-
wie za połowę ceny. Łódź, Wi-
dzewska № 40, m. 10, front, II p.
na prawo, 1:57-15

A. A. A. Potrzebne zdolne
panny
do magazynu kapeluszy A. Cie-
sielskiej, Piotrkowska 109, I p.,
front. 417-3

A. A. A. Resztki najtaniej
sprzedaje
H. Srebrnik w Łodzi Piotrk. 34,
II piętro, front. Lódź tow. wełn.
na Bekesie i burki od 80 mk.
na Ubrania uczniowskie „ 30 „
na Męskie „ 35 „
na Dziecinne „ 14 „
na Spodnie „ 20 „
na kamizelki sztuczki „ 5 „
na Palta „ 28 „
na Suknie i kostjomy „ 15 „
na Bluzki wełniane „ 8 „
Alpaga i cajgi dub. „ 20 „
Chustki „ 18 „
341-20

A. Sprzedaje różne meble no-
we i używane.
Dziecina — 11, m. 25, Derejski.
473-12

A. Wyjeżdżają wyprzedam
kredens, stół, krzesła, otomana, szafy,
łóżka, materace, otelzniczarkę,
Remode, szafki nocne, lustro,
biurko, 16zeczko dziecinne, ko-
lisky, słupki, etazerki, Piotrkow-
ska 223, m. 3, I piętro, front.
490-0

Akuszerka Marja Kubiaka przy-
jmuje. Piotrkowska
№ 192, m. 14. 311-8

Pobrze umeblowany pokój z
wielkimi wygodami
zaraz do wynajęcia. Karola № 3,
m. 8. 46-2

Dwa pokoje z kuchnią, elektry-
cznością i gazem, do wy-
najęcia. Al. Kościuszki 26.
317-4

Inżynier w interesach służbo-
wych jedzie do Rosji,
będzie w Kijowie, Charkowie,
Moskwie, Petersburgu, Odesie i
na Kaukazie, wraca za 2 miesią-
ce, wyjeżdża 20 lutego. Przyjmi-
je listy i zlecenia. Rozmówić się
można od 10—1 r. i od 4—5 w.
Zielona № 12, Gohl, pok. № 60.
509-3

Inteligentna dówladzona na-
uczycielka (polka)
posiadająca rekomendacje, pos-
zukuje posady w miejscu lub
na wyjazd. Gruntowna nauka je-
zyka polskiego, rosyjskiego, po-
czątki niemieckiego i francuskie-
go. Przeprowadzam do młodszych
klas gimnazjum, jednocześnie
może się zająć pracą biurową,
być lektorką, udzielać konwer-
sacji polskiej. Oferty do admin.
„Głosu“ sub „Nauczycielka Pol-
ka“ 41-1

Kto chce udzielać lekcji polskie-
go wzamian niemieckiego,
konwersacji, niech poda oferty
pod „Konwersacja“ do administ-
racji „Głosu Polskiego“ 500-1

Kobieca poszukuje malego po-
koiku bez mebli przy
dobrej rodzinie (może być wspólni-
ny). Oferty do admin. „Głosu“
sub „Kobieca“ 539-2

Kupię maszynę do krajania pa-
pierni, perforowkę i ma-
szynkę do szycia. Oferty sub
„M. 1,0“ proszę składać w adm.
„Głosu“ do 10 lutego. 411-2

Upują różne kwity lombardo-
we, brylanty, złoto, sre-
bro, a także i żęby sztuczne.
Łódź, Piotrkowska 9, lewa oficyna,
II piętro, P. Kon. 1062-6

Francuskie to gruntownie u-
działa absol-
wentka. Cours des lettres Dijon.
Pasaż Szulca 36, m. 9, Talesni-
kówna. od 2—1 po poł. 335-0

Drezdańska kasa ogniotrwała
(jedne drzwi), ur-
ządzenie sklepowe — zaraz do
sprzedania. Wiadomość: Okrę-
żna 9, m. 6. 360-10

Fortepiany stare chętnie ku-
puje. Rokietki, ul.
Francuskańska 29, (dom marja-
wicki. 366-3

Krawiec damski J. Berkowicz,
długoletni krojeży firmy
„Emil Smechel“, szyje ko-
stjomy, palta po cenach przy-
stępnych. Zawadzka 40. 375-6

Lokalu z 2—3 pokoj z ku-
chnią na 1—2-gim pi-
ętrze, w śródmieściu, poszukuje.
Oferty z adresem i ceną do adm.
„Głosu Polskiego“ pod lit. „M.
M.“ 476-2

Mebli, garderoba, łóżka z ma-
taczami, nocne stoliki,
tualeta. Pańska 54, m. 15. 543-1

Mebie różne, pianino, kasę o-
gniotrwałą sprzedam. —
Piotrkowska 189-9. 447-3

Mebie z 3 pokoj i kuchnią mo-
dne, w zupełnie dobrym
stanie, z powodu wyjazdu, w ca-
łości lub też pojedynczo okazy-
wać do sprzedania. Oprócz mebli
sprzedaje też różne domowe na-
rzedzia, żyrandole, grzewce, ob-
razy, wózki dziecinne i t. p. Karo-
lewska Szosa 41, I piętro. 455-2

Młoda inteligentna panienska
poszukuje „klegokol-
wiek zajęcia. Może być w gospo-
darstwie. Oferty w „Głosie“ pod
„W. B.“ 456-2

Muzyk pianista poszukuje gra-
nia na wiecorkach, ba-
lach i t. p., lub posły w kine-
matografie. Mogę dabrać także
duet, trio i t. d. W wiadomosci
w sklepie przy ul. Aleksandrow-
skiej 70. 39-3

Mable z powodu wyjazdu sprze-
daje tanio: urządzenie
z 4 pokoi i kuchni. Tamże po-
ściel do nabycia i damska garde-
roba. Laufer, Szkolna 34, od 10
do 1 i od 3 do 8-ej. 1261-4

Opłosezenia. Towarzystwo Akc.
Składów Towaro-
wych „Warrant“ niniejszym oia-
sza, że 25 lutego r. b. o godz. 11
rano w składach Towarzystwa
przy ulicy Targowej № 6, odbę-
dzie się sprzedaż przez publiczną
licytację niewykupionych i nie-
przyjętych towarów, a mianowicie:
№ mag. 24067 — 100 bel 600
pud. tektury, № mag. 2469-94
bel 564 pud. tektury, № mag.
24670-25 bel 332 pud. tektury
od sumy Mrk. 24,600, № mag.
24686 — 7 skrz. 675 funt. netto
oryginalnej chińskiej herbaty,
od sumy Mk. 0,000. Chcący przy-
stąpić do licytacji, na którykoi-
wiek z wymienionych obiektów,
powinien w dni od 20 do 4-go
lutego r. b. wnieść do kasy biu-
ra Towarzystwa przy ulicy Plo-
tkowskiej № 5, jako kaucję Mk.
2,400, względnie Mk. 2,000, re-
sztującą zaś suma powinna być
wpłacona w przeciągu 24 godzin
po kupnie towaru. Wyżej wymie-
nione towary można obejrzeć
w składach Towarzystwa od dn.
20 do 24 lutego r. b. w godz. od
10 do 12 w poł. W dniu i pod-
czas licytacji towar oglądany
być nie może. 324-3

Pies rasy „buldog“ 6 miesięcz-
ny do sprzedania. Widze-
wska 94, m. 45. 527-1

Pokój umeblowany, oświetlenie
gazowe, do wynajęcia. —
Oglądać można od 2 do 5 po poł.
Wschodnia 65, m. 5. (dom prze-
choźni Piotrkowska 46). 545-1

Parisienne diplômée donne
legons particulieres
et par groupes. S'adresser: 30.
Zawadzka. App. 3, de 1-h.a. 3 h.
358-3

Pokój do wynajęcia z elektry-
cznym oświetleniem. ul.
Pańska 54, m. 16. 456-2